

DZIEDZICTWO TECHNIKI JAKO CZĄSTKA KULTURY

Część II. W stronę dziedzictwa zrównoważonego

Miliony ludzi poszukują dziś autentyczności, miliony ludzi pragną dla siebie rzeczy i przeżyć unikatowych, miliony rozglądają się za wartościami – jakakolwiek byłaby ich materia – na których da się budować jakieś zręby tożsamości, niechby nawet prowizorycznej, chwilowej, improwizowanej dla przelotnych celów¹.

Waloryzacja dziedzictwa techniki

Wobec zróżnicowania zasobów dziedzictwa techniki interesują się nimi różni interesariusze:

- właściciel, czyli osoba prawna, mająca tytuł do dysponowania danym zasobem, a także spadkobierca lub rewindykator;



1. Małe Walichnowy, gm. Pelplin, pow. Tczew; p. Mariusz Śledź, dyrektor tamtejszej szkoły podstawowej, objaśnia plan Niziny Walichnowskiej – hiperkulturowego krajobrazu od stuleci tworzonego przez człowieka na terenach zalewowych starorzecza Wisły naprzeciw jej styku z Nogatem, z zaznaczonymi domostwami oraz zabezpieczającym przed powodzią systemem wałów, rowów, kanałów, budynków i budowli hydrotechnicznych; kontekst tożsamościowy społeczności lokalnej w miejscu zdominowanym przez dziedzictwo techniki. Wszystkie fot. W.J. Affelt.

1. Małe Walichnowy, commune of Pelplin, Tczew county; Mariusz Śledź, the headmaster of the local primary school, explains a plan of the Walichnowska Plain – a hypercultural landscape, for centuries created by man in the flood lands of the Vistula river valley on the other site of the contact with the river Nogat, with marked houses and a system of mounds, ditches, canals and hydrotechnical buildings and constructions protecting against floods; the identity context of the local community in a site dominated by the technological heritage. All photos: W.J. Affelt.

- społeczność pracownicza danego zakładu, który obejmuje zasoby dziedzictwa – jest zabytkiem przemysłu lub takowe obiekty posiada, np. maszyny, linię technologiczną, *know-how* itd., a także członkowie ich rodzin, którym zostały przekazane informacje w tym zakresie albo sami doświadczyli owego dziedzictwa według zasady „byłem, widziałem, uwierzyłem”;
- społeczność branżowa, która może identyfikować się poprzez powinowactwo zawodowe z daną społecznością pracowniczą;
- społeczność lokalna, która tworzy otoczenie społeczne danego obiektu dziedzictwa i wykazuje najróżniejsze z nim więzi emocjonalne;
- weterani wydarzeń historycznych związanych z danym obiektem dziedzictwa, np. działań wojennych, strajków, przekształceń własnościowych, ale też i autorzy projektów budowlanych i ich realizatorzy – budowniczowie lub ich potomkowie;
- znawcy – specjaliści w zakresie znawstwa problematyki zabytków i konserwatorstwa, historii techniki i różnych gałęzi przemysłu, historii gospodarczej, geografii gospodarczej itd.;
- konserwator – jw., ale świadczący usługi na rzecz właściciela;
- architekt – jw., ale świadczący usługi na rzecz właściciela;
- inżynier branżowy (konstruktor, mechanik, instalator, elektryk itd.) – jw., ale świadczący usługi na rzecz właściciela;
- wykonawca remontu konserwatorskiego² – wykonawcy wszelkich ingerencji w substancję zabytkową;
- entuzjaści dziedzictwa techniki – podobnie jak znawcy, ale bez kwalifikacji i formalnego statusu specjalisty;
- ludzie nauki, prowadzący badania w zakresie swoich zainteresowań;
- ludzie sztuki związani z industrialnym – trendem w przemysłach kultury, wykorzystującym specyfikę środowiska przemysłowego, zarówno czynnego, jak i zdegradowanego, w muzyce (dźwięki), plastyce (temat, materiał), scenografii teatralnej (stylistyka, materiał) lub imprezowej (charakter miejsca);
- ludzie biznesu wiążący swoje plany i działania z aktywami majątkowymi danego zasobu dziedzictwa;
- samorządowcy lokalni i terytorialni, reprezentujący społeczności na mocy mandatu wyborczego, którzy z racji własnego zainteresowania lub przynależności do odpowiednich komisji organów ustawodawczych uczestniczą w procedurach prawnych

w przedmiocie strategii rozwoju regionalnego lub miejscowego, planowania przestrzennego, dystrybucji środków unijnych itp.;

- urzędnicy wykonujący czynności jw. w ramach obowiązków służbowych;
- politycy wykorzystujący „gorący” temat dziedzictwa (projekt rewitalizacji, pożar, kupno-sprzedaż itd.) jako pretekst do doraźnych wystąpień medialnych;
- organizacje pozarządowe, które mogą popierać dany projekt ingerencji w substancję zabytkową lub sprzeciwiać się jemu;
- publicyści zabierający głos w sprawie dziedzictwa, związani na ogół z polityką lub biznesem; publicyści niezależni (ang. *freelancer*) są rzadkością;
- publiczność uczestnicząca w masowych wydarzeniach rozrywkowych przygotowywanych na terenie obiektów dziedzictwa i przy tej okazji niejako przypadkowo poznająca (lub nie) jego zasoby i wartości.

Osoba fizyczna może należeć jednocześnie do kilku grup interesariuszy, których jest wiele. Ich związki z zasobami dziedzictwa mogą mieć różny charakter i wyrażać się na rozmaite sposoby, np. od pietyzmu do zupełnej obojętności, poprzez różne natężenia bardziej lub mniej stałego albo incydentalnego zainteresowania, a nawet niechęci w przypadku wyznawania „kultu nowości”³. Kluczowy wpływ na przyjmowane wobec zasobów dziedzictwa postawy lub wyrażane poglądy mają: percepcja wartości dóbr kultury, ich znawstwo, chęć poznania lub też przeciwnie – niechęć do dawności i ignorowanie spraw przeszłości.

Rada Europy w Rekomendacji 20(90)⁴ z 1990 r. przypominała, że „**dziedzictwo techniki, przemysłu i inżynierii budowlanej** stanowi integralną część dziedzictwa historii Europy” (tłum. autor) i zaleciła rządów państw członkowskich:

- podjąć działania pozwalające rozpoznawać, dokumentować i analizować w sposób naukowy to dziedzictwo;
- objąć je ochroną prawną i konserwacją stosownie do jego specyficznego charakteru;
- upowszechniać wiedzę o tym dziedzictwie i pobudzać zainteresowanie ze szczególnym naciskiem na turystykę;
- zbadać możliwości skoncentrowania wysiłków na zachowaniu i utrzymaniu pewnych wyjątkowych zespołów przemysłowych, stanowiących element wspólnego dziedzictwa historycznego Europy jako całości.



2. Kałdowo, pow. Malbork, relikw filaru mostu kolejowego przez Nogat z 1857 r., z którego ponadto zachowały się kazamaty oraz wartownia przyczółka wschodniego na terenie podzamcza; był to bliźniaczy most przeprawy wiślanej w Tczewie wzniesionej przez państwo pruskie na trasie Berlin–Królewiec; przykład zdominowania dziedzictwa techniki przez sąsiadujący zabytek architektury monumentalnej z Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO.

2. Kałdowo, Malbork county, a relic of a pillar from a rail bridge across the river Nogat from 1857, with the additionally preserved cellars and a guardhouse of the eastern bridgehead in the castle area; this river crossing bridge in Tczew was erected by the Prussian state along the Berlin–Königsberg route – an example of the domination of the technological heritage by an adjoining monument of monumental architecture on the UNESCO World Heritage List.

Cel ustanowienia tej rekomendacji wyjaśniono w aneksie, gdzie czytamy: „Szybki rozwój cywilizacji przemysłowej, nowe sposoby produkcji i pracy wynikające z ostatnich kryzysów ekonomicznych i eksplozji technicznej, tak typowych dla naszych czasów i społeczeństwa, doprowadziły do daleko idących wstrząsów w całym sektorze działalności przemysłowej, czego konsekwencją są zasadnicze zmiany w miejskim i podmiejskim krajobrazie, powodujące czasami całkowite znikanie budynków, instalacji i śladów przemysłowej aktywności. Dzisiaj Europa wykazuje troskę o wartości techniczne, kulturowe i społeczne tego dziedzictwa jako całości stanowiącej ważny **składnik pamięci zbiorowej i europejskiej tożsamości**, których pewne elementy zasługują na ochronę jako część dziedzictwa” (tłum. autor).

Chociaż dokument nie wspomina o rozwoju zrównoważonym, to intencją zwrócenia uwagi na inne zabytki niż architektura monumentalna (tj. zamki, pałace, katedry, kościoły itp.) stanowi ważny wkład do zrównoważonego zarządzania dziedzictwem. Rekomendacja pojawiła się w czasie, gdy gospodarka „starej” Europy tkwiła w fazie poprzemysłowej i już wypracowano metody opanowania niepożądanych skutków przejścia, natomiast w Europie Środkowej rozpoczynała się właśnie gwałtowna, a więc i dramatyczna w skutkach transformacja⁵. W Polsce wyznaczyły ją cztery przemiany sektorowe:

- deindustrializacja wynikająca ze zmian gospodarki narodowej w dziale przemysłu: polegała przede wszystkim na upadłości wielkich państwowych przedsiębiorstw w różnych gałęziach produkcji, co



3. Wdzydze Kiszewskie, Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny, impreza folklorystyczna „Jarmark Wdzydzki”; budząca zainteresowanie zwiedzających czynna lokomobila parowa poruszająca trak; przykład incydentalnej, ale masowej popularyzacji dziedzictwa techniki.

3. Wdzydze Kiszewskie, Museum – the Kaszuby Ethnographic Park, the “Wdzydze Fair” folkloristic event; a working steam locomobile meets with the interest of the visitors – an example of an incidental but mass-scale popularisation of the technological heritage.

wynikało m.in. z utracenia tradycyjnych rynków zbytu w krajach RWPG⁶, praco-, koszt- i energochłonności, niedostosowania oferty produkcji do nowych potrzeb rynkowych, niekonkurencyjności, po zniesieniu ograniczeń celnych, wyrobów rodzimych wobec importowych itd.;

- likwidacja PGR-ów, czyli państwowych gospodarstw rolnych, utworzonych w 1949 r. na terenach byłych majątków ziemskich oraz w północnej, zachodniej i zachodnio-południowej Polsce na tzw. ziemiach odzyskanych; wiele z nich nie potrafiło znaleźć się w warunkach gospodarki rynkowej i zbankrutowało, inne zostały zlikwidowane arbitralnie, a majątek przejęła utworzona w 1991 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa⁷ (od 2004 r. Agencja Nieruchomości Rolnych);
- restrukturyzacja zasobów Polskich Kolei Państwowych⁸, prowadzona od wielu lat, w wyniku czego zamknięte zostały trasy deficytowe, a wiele obiektów budowlanych przestało być używanych;
- reorganizacja Sił Zbrojnych RP, rozpoczęta w 2. poł. lat 90. XX w., powodująca rozwiązanie

wielu jednostek wojskowych; wyprowadzenie z kraju w 1993 r. ostatniego oddziału Armii Radzieckiej; zasobami powojensowymi gospodaruje Agencja Mienia Wojskowego⁹.

Niezależnie od tego trwają lokalne przemiany, oddziaływające na obiekty, które można byłoby uznać za zasoby dziedzictwa techniki, obejmujące np.:

- sektor przetwórstwa rolno-spożywczego: cukrownie, zakłady mięsne (rzeźnie miejskie), mleczarnie, gorzelnie, browary, młyny, suszarnie, chłodnie;
- infrastrukturę komunalną: gazownictwo, elektrownie, wodociągi (wieże ciśnień i zbiorniki retencyjne), kanalizację (stacje pomp);
- infrastrukturę transportu: budynki stacyjne i dworcowe, urządzenia i instalacje trakcyjne, lokomotywnie i warsztaty naprawcze taboru; mosty i wiadukty; zajezdnie środków transportu publicznego; śródlądowe drogi wodne (kanały, śluzy), nabrzeża portowe i stoczniowe;
- dziedzictwo rodzime: młyny, wiatraki, kuźnie, tartaki, cegielnie, piece wapiennicze.

Swoiste zacofanie gospodarki socjalistycznej, spowodowane embargiem na dostawy najnowocześniejszych technologii z zagranicy, utrwalało ciągłość eksploatacji parku maszynowego i technologii z XIX w. Sprzyjała temu panująca w rodzinach klasy robotniczej wielopokoleniowa kontynuacja etosu pracy i *know-how* przodków. Doświadczyłem tego, zwiedzając zakład metalurgiczny w Sielpi Wielkiej – Muzeum Staropolskiego Okręgu Przemysłowego; oprowadzającymi byli ojciec i jego dwaj synowie, wspominający swojego protoplastę, który pracował tu przed II wojną światową.

W wyniku procesów transformacji dobra kultury, pozostające dotąd w gestii państwa lub bezpośrednich użytkowników, na ogół przedsiębiorstw i instytucji również państwowych, zaczęły podlegać restrukturyzacji i zmieniać właściciela. W okresie zaledwie kilku lat powstał zbiór dóbr, wprowadzając z przeszłości, ale bez gospodarza. Zasoby te o różnej

podmiotowości właścicielskiej, pozostawione w rękę syndyka masy upadłościowej, przestawały być używane, po czym przechodziły w stan likwidacji. Polski krajobraz kulturowy przeobraża się w wielkim tempie; w obrębie strefy miejskiej powstają ruiny najnowszej daty. Niektóre z tych obiektów, często pochodzące jeszcze z XIX w., stanowią niewątpliwie zabytek, ze względu na np. architekturę przemysłową, konstrukcję budowlaną, unikatowe wyposażenie techniczne i stosowaną technologię (w kategoriach postępu technicznego uznawaną często za zacofaną), utrzymującą dawne stosunki pracy (w krajach wysoko rozwiniętych całkowicie już odmienne), wyznaczone przez maszyny, urządzenia, instalacje, narzędzia, wiedzę stosowaną i umiejętności *know-how* oraz organizację produkcji i specyficzne stosunki międzyludzkie, *esprit de corps* w środowisku pracy. Symbolicznego znaczenia (bo praktyczne właściwie już przeminęło) nabrały tradycyjne

4. Zabrze, Muzeum Górnictwa Węglowego, Skansen Górniczy „Królowa Luiza”, p. Stanisław Kral, operator i konserwator unikatowej parowej maszyny wyciągowej z 1915 r., wyprodukowanej w hucie żelaza Prinz Rudolph w Dülmen; kontekst specjalistycznego znanstwa i zanikających umiejętności jako niematerialnego dziedzictwa techniki.

4. Zabrze, Coal Mining Museum, the "Królowa Luiza" Mining Skansen, Mr Stanisław Kral operator and conservator of a unique steam engine from 1915, produced by the Prinz Rudolph foundry in Dülmen; the context of specialised expertise and vanishing skills as a intangible technological heritage.



dominanty krajobrazowe, typowe dla minionej epoki przemysłowej: kominy fabryczne, kolejowe, komunalne i przemysłowe wieże ciśnień, nadszybia kopalniane. Akcja dokumentowania tych dóbr kultury przeprowadzona w połowie lat 90. ub. stulecia z pewnością powiększyła zbiory kart ewidencyjnych w urzędach konserwatorskich, ale czy przyczyniła się do zachowania różnorodności krajowych zasobów dziedzictwa kultury?

Rozważanie wartości obiektu z przeszłości jest standardem praktyki zabytkoznawczej i konserwatorskiej, co w odniesieniu do dziedzictwa techniki TICCIH¹⁰ określiło następująco:

- „Dziedzictwo przemysłu jest dowodem działalności, która miała i nadal ma daleko idące historyczne konsekwencje. Cele ochrony dziedzictwa przemysłu wynikają raczej z powszechnej wartości tego dowodu niż z wyjątkowości poszczególnych obiektów.
- Dziedzictwo przemysłu posiada wartość społeczną, gdyż częściowo dokumentuje warunki życia zwyczajnych mężczyzn i kobiet, będąc źródłem poczucia ich tożsamości. Jego wartość techniczna i naukowa ma znaczenie dla historii produkcji, inżynierii i budownictwa, a także może mieć istotne znaczenie jako wartość estetyczna, charakteryzująca jakość właściwej sobie architektury, wzornictwa i zagospodarowania przestrzennego.
- Wartości te mają znaczenie w odniesieniu do

substancji, elementów, maszyn i lokalizacji danego obiektu i jego krajobrazu przemysłowego oraz związanych z nim dokumentów pisanych, ale także dotyczą niematerialnych przekazów, zawartych we wspomnieniach i zwyczajach.

- Unikatowość rozumiana jako przetrwanie szczególnych i jedynek w swoim rodzaju technologii, zakładów lub krajobrazów stanowi szczególną wartość i powinna być uważnie zbadana. Szczególną wartość posiadają wczesne lub pionierskie przykłady” (tłum. autor).

Wartościowaniem (waloryzacją) dóbr kultury zajmuje się **zabytkoznawcza analiza wartościująca**, której istotę pokazano w tabeli 1. Dwanaście zdefiniowanych wartości zgrupowałem w dwie klasy: jedna to zbiór wartości retrospektywnych dotyczących przeszłości obiektu i zwanych kulturalnymi, druga natomiast to zbiór wartości prospektywnych, społeczno-ekonomicznych, zorientowanych na przyszłość obiektu, czyli jego zrównoważone zachowanie. Pod nazwami wartości podałem nazwy dyscyplin naukowych¹¹, którym towarzyszą inne¹² uczestniczące w waloryzacji kierunki, np. nauki o zarządzaniu, etnologia, kulturoznawstwo, nauki o poznaniu i komunikacji społecznej, nauki o administracji, kształtowanie środowiska, architektura i urbanistyka, budownictwo, nauki wojskowe, konserwacja dzieł sztuki oraz odpowiednie dyscypliny inżynieryjne z dziedziny nauk technicznych.

Tabela 1. Nazwy wartości dziedzictwa kultury z podziałem na dwa zbiory

	Wartości kulturalne (retrospektywne)	Wartości społeczno-ekonomiczne (prospektywne)
1	wartość tożsamości społecznej <i>psychologia, socjologia</i>	wartość użyteczności społecznej <i>socjologia, ekonomia, media</i>
2	wartość autentyczności <i>historia, archeologia, inżynieria</i>	wartość zachowania funkcji <i>historia, etyka</i>
3	wartość integralności <i>historia, archeologia, inżynieria</i>	wartość potencjału ekonomicznego <i>ekonomia, biznes</i>
4	wartość unikatowości <i>historia, geografia</i>	wartość edukacyjna <i>pedagogika, komunikowanie</i>
5	wartość artystyczna <i>sztuka</i>	wartość estetyczna <i>filozofia, psychologia</i>
6	wartość historyczna <i>historia</i>	wartość polityczna <i>nauki polityczne</i>
7	wartości specjalnego znaczenia, np. różnorodność i atrakcyjność krajobrazu kulturowego <i>historia, geografia, filozofia, etyka</i>	

Chociaż każda z wartości jest zdefiniowana, to w praktyce stanowią one zbiór danych i informacji o charakterze „rozmytym”, wchodzących w skład kilku wartości z jednej lub nawet z obu klas. Zatem poszczególne wartości łączą się z innymi. Analiza wartościująca ma charakter opisowy, ale posługuje się precyzyjnymi kryteriami, a gdy to możliwe, również danymi liczbowymi. Warunkiem obiektywizacji wniosków końcowych, przekładających się na strategie i programy zrównoważonego zarządzania zasobami dziedzictwa czy też na szczegółowe opracowania, jak np. wytyczne konserwatorskie, program użytkowo-funkcjonalny, założenia techniczne do projektu budowlanego, projektowane rozwiązania materiałowo-technologiczne, preliminarz kosztów itd., jest interdyscyplinarne znanstwo tego zagadnienia oraz wielodyscyplinarna współpraca ekspertów pozyskujących dane i informacje w wyniku poprawnych metodycznie studiów i badań naukowych.

Wartość tożsamości społecznej

Więzi emocjonalne człowieka albo grupy ludzi z danym obiektem, zespołem obiektów lub miejscem historycznym są czynnikiem kształtującym ich tożsamość społeczną. Jak piszą Leon Dyczewski i Dariusz Wadowski, „tożsamość, to nasze wyobrażenie kim jesteśmy. Kim jesteśmy jako zbiorowość i kim jestem jako jednostka. Jedna i druga tożsamość nie jest nam dana raz na zawsze, jest dynamiczna: rozwojowa i zmienna. Ponadto proces jej kształtowania i zmiany przebiega niejednakowo w każdym czasie, lecz ma momenty bardziej i mniej znaczące”¹³. Dalej autorzy stwierdzają, iż tożsamość nie jest jednorodna i jednowymiarowa oraz że tworzymy ją w procesie komunikowania, a ponadto zależy ona od:

- otoczenia przyrodniczego,
- wytworów materialnych, których używamy,
- ludzi, z którymi się spotykamy bezpośrednio i których poznajemy z przekazów pośrednich,
- wydarzeń, w których uczestniczymy i które poznajemy w procesie socjalizacji,
- przedmiotów i zachowań symbolicznych,
- wartości, które poznajemy i przyjmujemy.

Można wykazać, iż tożsamość zależy od każdego otoczenia, a dokładniej – każdego środowiska fizycznego (w tym krajobrazu kulturowego), czyli zarówno miejsca zamieszkania, jak i miejsca pracy, wypoczynku itp., w którym przypadło nam przebywać, szczególnie przez czas dłuższy, nie incydentalnie, chociaż i w tym drugim przypadku silne wrażenie („byłem, widziałem, doświadczyłem”) może pozostawić ryt

doświadczenia historycznego lub estetycznego. Zygmunt Bauman uważa, że „»tożsamość« jawi się nam raczej jako coś, co należy wytworzyć, a nie odkryć, jako przedmiot naszych wysiłków, »cel«, do którego należy dojść; jako coś, co musimy dopiero skleić z części lub wybrać z dostępnych całości, potem o to walczyć i chronić”¹⁴. Na okolicznościowym plakacie 26. rocznicy 13 Grudnia, wydanym przez Instytut Pamięi Narodowej, widniało stwierdzenie: „Historia tworzy naszą tożsamość”. Zauważmy, iż wprawdzie historię piszą historycy, to dokumentują ją w sposób namacalny zasoby dziedzictwa i w tym sensie to właśnie one współtworzą tożsamość człowieka, jako element naszej ikonosfery – zbiór otaczających nas obrazów oraz ich mentalnych przywołań.

Tożsamość przynależy wyłącznie człowiekowi jako immanentna cecha świadomości, umożliwiająca nam „nawigowanie” w wieloaspektowej rzeczywistości oraz istnienie (trwanie, przetrwanie) w przestrzeni fizycznej, społecznej i myślowej, zwanej ideosferą; Bauman wskazuje, iż „tęsknota za tożsamością wynika z pragnienia bezpieczeństwa”¹⁵. Naszym otoczeniem bytowym jest środowisko zbudowane, którego elementy zawsze oddziałują na nas bezpośrednio i fizycznie, chociaż często bezwiednie. Oddziaływania te bada psychologia środowiskowa i ewolucyjna, formułując stwierdzenia o preferowanych sceneriach zamieszkania, wypoczynku, pracy. Na skutek długotrwałego bytowania (zasiedzenia) człowiek zacieśnia więź emocjonalną z otoczeniem, panoramami, dominantami krajobrazu, z charakterystycznymi artefaktami itd. Więzy owe mogą skłaniać do podejmowania podróży sentymentalnych („tu byłem zakochany”) lub wspomnieniowych („tu spędziłem dzieciństwo”). Badanie więzi emocjonalnych pomiędzy człowiekiem a danym obiektem/zespołem obiektów/miejscem wspomagają stwierdzenia socjologii, etnologii i antropologii. Więzy ową kształtują rozmaite **czynniki wpływu**, takie jak:

- dawność obiektu, czyli jego wiek;
- tradycjonalność, czyli związane z obiektem zwyczaje, obyczaje, obrzędy;
- ciągłość tradycji lokalnej: wielopokoleniowe miejsce pracy lub zamieszkania;
- lokalność i swojskość: poczucie więzi z bliskim środowiskiem fizycznym i społecznym;
- pomnikowość obiektu, postrzeganego jako pamiątka po osobach lub wydarzeniach;
- narratywność, czyli związane z obiektem opowieści, tradycja ustna, pieśni itp.;

- emocjonalność: ciekawość, sentyment, wspomnienia, nostalgia, praktyki religijne;
- symboliczność: treści polityczne, patriotyczne, wielokulturowe, transkulturowe.

Czynniki te można nazwać wartościami pomniejszych – cząstkowymi, przechowywanymi w świadomości i tzw. pamięci zbiorowej; ich upowszechnienie i przekaz dokonują się środkami komunikacji międzyludzkiej w środowisku rodzinnym, grupach i społecznościach lokalnych, ale też i w procesie edukacji instytucjonalnej.

Możemy rozważać tożsamość własną, dociekać czyjejs tożsamości jednostkowej lub grupowej, np. sąsiedzkiej, albo większych liczbowo zespołów, jak mieszkańców naszego miasta, regionu, a także pracowniczej, branżowej, korporacyjnej, stowarzyszeniowej, etnicznej itp. Przystając na identyfikację zbiorową, stwierdzamy np. „ja, Ślązak”, „my, górnicy”, „my, naród” lub „my, Europejczycy”. We wstępie do ustawy samorządowej¹⁶ zapisano cele, które powinna uwzględniać strategia rozwoju:

- „pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców, a także **pielęgnowanie i rozwijanie tożsamości lokalnej**,
- pobudzanie aktywności gospodarczej,
- podnoszenie poziomu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa,
- zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego przy uwzględnieniu potrzeb przyszłych pokoleń,
- kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego”.

Jaki wpływ na poczucie tożsamości ma zniknięcie (tj. rozbiórka, zburzenie) obiektu identyfikacji tożsamościowej albo takie przeobrażenia krajobrazu kulturowego, w wyniku którego giną wszelkie ślady tworzące niegdyś – niedawno jeszcze – „mój” albo „nasz” świat codzienności? Gdy znikają z przestrzeni bytowej wielopokoleniowe czy choćby wieloletnie miejsca pracy, może wówczas pojawić się syndrom tożsamości granicznej¹⁷, dotyczący ludzi zrośniętych z pełnią rutynowo rolą społeczną; nagła zmiana warunków zewnętrznych sprawia, że są oni tej roli pozbawieni, zostają naznaczeni jako „byli” oraz wykluczeni ze środowiska, które już przestało być „ich światem”. Formą tożsamości wykluczonych może być napiętnowanie¹⁸ (stygmatyzacja) jako np. „popegeerowców”, jako byłych stoczniowców, byłych górników itp. Rozważanie tych problemów ma głęboko humanitarny wydźwięk, gdyż gwałtowne zmiany w środowisku zbudowanym mogą powodować

nieodwracalne skutki w delikatnej materii tożsamości. Nie považam nadawania waloru tożsamości miejscom, budynkom, miastom czy przestrzeni, gdyż jest to przyznawanie rzeczom cechy przynależnej wyłącznie człowiekowi. O tożsamość, tkwiącą w naszym umyśle, w pamięci, trzeba pytać ludzi¹⁹ albo wnioskować o niej na podstawie badań prowadzonych metodami właściwymi psychologii (tożsamość osobista), socjologii (tożsamość społeczna) i antropologii (tożsamość kulturalna i więź z tradycją).

Wartość autentyczności

Poznanie autentyczności dzieła techniki wymaga rozwarstwienia (stratygrafii) jego substancji, dzięki czemu ujawnione zostaną przeobrażenia obiektu i jego otoczenia w czasie, w powiązaniu z wydarzeniami historycznymi, postępem technicznym i rozwojem cywilizacyjnym. Szczególne znaczenie posiadają dowody historii (ślady przebudowy, pożaru, działań wojennych) i upływu czasu, czyli patyna – naturalne zmiany faktury spowodowane starzeniem substancji lub depozytem osadu kulturowego na powierzchni artefaktów. Takie ujęcie pozwala włączyć dany obiekt w historię – zaczyna on „opowiadać” o swoich dziejach, staje się „książką”, z której można czytać opowieść o przeszłości. Autentyczność obiektu potwierdza jego **właściwość dokumentu**, który jest prawdziwy i „naprawdę” świadczy o przeszłości. Doniosłość stwierdzonej autentyczności kontrastuje z nieautentycznością repliki, rekonstrukcji, kopii czy wirtualnego wyobrażenia (w ofercie nowoczesnych technik wystawienniczych autentyczny artefakt bywa zastępowany aranżacją scenograficzną i to, co tradycyjnie było zwiedzaniem zabytku, staje się przygodą w parku atrakcji). Atrybutami autentyczności dobra kultury technicznej, szczególnie przemysłowej, są:

- forma i rozwiązania konstrukcyjne obiektów oraz związany z tym projekt technologiczno-funkcjonalny (ciąg produkcyjny lub sposób działania urządzeń), wyrażone za pośrednictwem modeli, rysunków, opisów);
- informacje osobowe o inwestorze, projektancie, realizatorach, właścicielach;
- substancja materialna obejmująca zarówno strukturę architektoniczno-budowlaną i wystrój, jak i wyposażenie technologiczno-użytkowe, w tym maszyny, urządzenia, instalacje, narzędzia itd., wraz ze śladami historii i upływu czasu; szczególne znaczenie posiadają znaki lub tabliczki produkcyjne i znamionowe;



5. Gdańsk, teren stoczniowy, *panneau* Iwony Zając z 2005 r. eksponowane obok siedziby Instytutu Sztuki Wyspa (w budynku dawnej szkoły zawodowej); dowód oddziaływania estetyki industrialnej na wyobraźnię artysty plastyka, co niekiedy skutkuje inicjowaniem postaw i zachowań konserwatorskich wobec atraktora – zasobu dziedzictwa techniki.

5. Gdańsk, shipyard, a *panneau* by Iwona Zając from 2005 on display next to the Wyspa Institute of Art (in the former vocational school); evidence of the impact exerted by industrial aesthetics upon an artist's imagination, which not always results in initiating pro-conservation attitudes in relation to technological heritage resources.

- charakter i wzajemne relacje estetyczne poszczególnych obiektów zespołu oraz nastrojów wewnątrz pozostający w związku z ich przeznaczeniem;
- przykłady wyrobów – produktu finalnego, jak również surowców, półproduktów, odpadów poprodukcyjnych;
- sposób użytkowania poszczególnych elementów zespołu i ich wzajemne powiązania funkcjonalne oraz techniczny stan sprawności tych powiązań, pozwalający zilustrować ich działanie i jego skutek (np. produkcyjny, energetyczny, ruchowy itp.);
- zasady pracy; struktura organizacyjna zasobów ludzkich i właściwy jej *esprit de corps*; ukształtowany przez tradycję system organizacji produkcji i zarządzania (są to elementy dziedzictwa niematerialnego);
- sposób istnienia obiektu/zespołu w przestrzeni: rozplanowanie wewnętrzne elementów zespołu, np. wygrodzenie i bramy, hale produkcyjne, składy i magazyny, strefa socjalna i administracyjna itd.;
- lokalizacja obiektu/zespołu w krajobrazie/otoczeniu wraz z połączeniem infrastrukturalnym (transport, dostawa lub wytwarzanie energii, instalacje wodociągowo-kanalizacyjne); dominanta, widoki, panoramy;
- wiedza zawodowa typu *know-how* oraz specyficzny język (specjalistyczne nazewnictwo oraz idiomy komunikacji produkcyjnej i pracowniczej); zwyczaj miejsca pracy;
- sposoby integracji pracowniczej: uroczystości zakładowe, sposoby bytowania poza miejscem pracy oraz inne formy dziedzictwa niematerialnego;
- inne wewnętrzne i zewnętrzne czynniki, np. archiwalia zakładowe, piśmiennictwo techniczne, publikacje prasowe, ikonografia masowa (pocztówki, plakaty, foldery reklamowe) i unikatowa (obrazy, rzeźby, medale pamiątkowe), dokumentacja wspomnieniowa, w tym nagrania wypowiedzi itp.

Ze względu na różnorodność zasobów dziedzictwa techniki i jego daleko idące związki ze środowiskiem o atrybutach jego autentyczności mogą świadczyć pośrednie źródła i zjawiska, np. społeczne lub urbanistyczne przemiany wygenerowane rozwojem przemysłu albo powstaniem budowli inżynierskich transportu.

Wartość integralności

Ocena integralności dzieła techniki wymaga rozpoznania zakresu, w jakim dany zasób:

- stanowi całość charakteryzującą jakąś fazę jego istnienia i zawiera wszystkie elementy niezbędne do zilustrowania jego istoty, powodu i celu powstania, sposobu funkcjonowania i efektów jego działania;
- jest kompletny w stopniu wystarczającym do interpretacji jego przeznaczenia oraz pozostałych wartości kulturalnych;
- cierpi z powodu niekorzystnych skutków postępu technicznego, przekształceń własnościowych, zaprzestania użytkowania i/lub zaniedbania albo dewastacji, co zagraża zachowaniu jego wartości kulturalnych i zmniejsza potencjał wartości społeczno-ekonomicznych oraz może wymagać natychmiastowej interwencji, np. prac zabezpieczających lub interwencji prawnej.

Zarówno autentyczność, jak i integralność zasobu techniki powinny być odniesione do jakiejś jego fazy stratygraficznej, przy czym w każdym przypadku rozróżnić można przynajmniej **trzy fazy**:

- faza I: od pomysłu inwestycji do jego zrealizowania w pierwotnej wersji umożliwiającej użytkowanie;
- faza II: okres ciągłego użytkowania wraz z przebudowami i innymi działaniami zmieniającymi wielkość zasobu (kubaturę, powierzchnię zabudowy, powierzchnię użytkowania itd.), aż do ostatniej istotnej zmiany – okres ten można bardziej szczegółowo podzielić na mniejsze, zależnie od przeobrażeń, jakim zasób ulegał w czasie;
- faza III: od momentu dokonania ostatniej istotnej zmiany w wielkości zasobu do dnia opracowania analizy wartościującej.

Integralność obiektu technicznego jest miarą jego zdolności do funkcjonowania, przynajmniej w zakresie ilustrującym proces technologiczny lub funkcję, dla której powstał, a także specyficzny sposób istnienia ludzi w tym techniczno-produkcyjnym lub użytkowym środowisku. Integralność dawnej fabryki to nie tylko miejsce produkcji (maszyny,

narzędzia, instrukcje i procedury, odzież robocza itp.), ale także zróżnicowane miejsca pobytu robotników, majstrów, nadzoru techniczno-inżynierskiego, kierownictwa i dyrekcji oraz właścicieli; sposób dojścia do miejsca pracy, szatnie i jadalnie, łazienki i ubikacje, kasa, sale zebrania, biura. To również sposób istnienia obiektu/zespołu obiektów w otoczeniu miejskim lub w krajobrazie przyrodniczym, jego wygrozdzenie i drogi dostępu, źródła energii oraz infrastruktura służąca transportowaniu i składowaniu surowców, magazynowaniu produktów, a także odpadów poprodukcyjnych. Dopiero tak zintegrowany zespół może dokumentować przeszłość i dawać jej prawdopodobne wyobrażenie. Zachowany integralnie obiekt dziedzictwa techniki nie wymaga już szczególnych zabiegów aranżacyjnych i prezentacyjnych umożliwiających jego interpretację.

Wartość unikatowości

Kryterium unikatowości ma charakter porównawczo-statystyczny i wymaga określenia obszaru odniesienia (np. dzielnica, miejscowość, gmina, powiat, województwo, region itd.) dla odpowiedzi na pytanie: w jakiej skali dany obiekt/zespół jest wyjątkowy – **jedyny w swoim rodzaju**? O unikatowości zabytku techniki mogą decydować rozmaite cechy, pozostające w relacji z innymi wartościami, np.:

- zachowanie funkcji pierwotnej mimo upływu czasu; w zasobach Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny Wdzydze Kiszewskie znajduje się sprawna parowa lokomobila napędzająca trak, uruchamiana podczas dorocznego czerwcowego Festynu Kaszubskiego;
- prototypowość, nowatorstwo cech materiałowo-konstrukcyjnych obiektu, np. wielofunkcyjny zespół hydrotechniczny XVII-wiecznej śluzy Kamienna Grodza w Gdańsku;
- integralność obiektu, jego budulca, wyposażenia, wystroju, infrastruktury, np. najstarszy w Polsce most łańcuchowy przez Małą Panew, wzniesiony w 1827 r. na drodze prowadzącej do dawnej pruskiej huty królewskiej w Ozimku, jako przykład potencjału produkcyjnego zakładu (reklama); dzisiaj ze względu na swoją wyjątkowość i malowniczość może pełnić tę samą rolę;
- sprawność techniczna urządzenia ilustrująca dawną (zaniechaną obecnie) technologię; przykładem jest przywrócona do sprawności technicznej maszyna parowa w Skansenie Górniczym „Królowa Luiza” w Zabrze; jakkolwiek nie służy już ona do napędzania mechanizmu windy górniczej, to

6. Wrocław, wodociągowa wieża ciśnieniowa „Na Grobli” na terenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, elementy konstrukcyjne wielokondygnacyjnej maszyny parowej, zaprojektowanej dla tego właśnie budynku i wyprodukowanej w 1879 r. we wrocławskim Maschinen-Bauanstalt Gustava Heinricha Ruffera; dekorum artefaktu technicznego upoważnia do sporządzenia analizy wartości artystycznej – całość zespołu stanowi wyzwanie rewitalizacyjne dla zachowania wszystkich wartości kulturalnych tego zasobu dziedzictwa techniki i dokumentu lokalnej historii gospodarczej, stanowiącego dominantę współczesnego krajobrazu miejskiego.

6. Wrocław, the "Na Grobli" water tower in the Municipal Water Mains and Sewerage Works; structural elements of a multi-storey steam engine, designed for this building and produced in 1879 by the Wrocław-based Gustav Heinrich Ruffer Maschinen-Bauanstalt; the technological artefact entitles to conduct an analysis of its artistic value – the complex as a whole is a revitalisation challenge for the preservation of all the cultural assets of this technological heritage resource and a document of local economic history, comprising a dominant in the contemporary urban landscape.





7. Tczew, widowisko plenerowe – rekonstrukcja historyczna „Obrona mostów w Tczewie” przedstawiająca wysadzenie mostów tczewskich przez polskich saperów dla uniemożliwienia wkroczenia wojska niemieckiego do Polski z terytorium Wolnego Miasta Gdańska (1 września 2009 r.); kontekst edukacyjny popularyzacji historii lokalnej, narodowej i powszechnej (początek II wojny światowej) z wykorzystaniem autentycznej scenarii zasobu dziedzictwa techniki.

7. Tczew, an open air spectacle – a historical reconstruction of “The defence of bridges in Tczew” (1 September 2009), presenting the demolition of the local bridges by Polish sappers in order to prevent the German army from entering Polish territory from the Free Town of Gdansk; the educational context of the popularisation of local, national and world history (the beginning of the Second World War), with use made of an authentic setting for the technological heritage resource.

uruchomiona dobrze ilustruje działanie tego ważnego elementu funkcjonowania kopalni;

- reliktywność stanu własności, ilustrująca dawny porządek społeczno-ekonomiczny, np. firmy rodzinne działające jeszcze dzisiaj – małe cegielnie z piecami Hoffmana czy warsztaty zduńskie produkujące kafle piecowe;
- reliktywność dawnej technologii, obecnie gdzie indziej zaniechanej, np. nieustające od 1832 r. wielkoprzemysłowe warzenie soli w Ciechocinku przy użyciu panwi ogniowej, ze wstępnym tężeniem solanki na ścianach tzw. gradierni, czyli tężni;
- dokumentalność – związek obiektu z historycznymi wydarzeniami lub postaciami; taki charakter

ma przemysłowy zespół pierścieniowych pieców Rumforda z ok. 1895 r. do przemysłowej produkcji wapna w kamieniołomie Libana na krakowskim Podgórzu; w latach 1942-1944 mieścił się tutaj ciężki obóz pracy dla Polaków; miejscem tym zainteresował się dopiero Steven Spielberg, wykorzystując je w 1993 r. jako plenery do filmu *Lista Schindlera*;

- różnorodność krajobrazu kulturowego, w którym istnieje badany obiekt/zespół; przykładem są budynki i ich usytuowanie na terenie dawnych stoczni w Gdańsku, położone w bliskim sąsiedztwie Starego Miasta, w genetycznej więzi z ówczesnym (niezachowanym) układem hydrologicznym fos miejskich.

Do orzekania o unikatowości obiektu niezbędne są porównawcze bazy danych, zasoby literatury referencyjnej, monografie²⁰, albumy, katalogi obiektów itd. Obiekty unikatowe w skali kraju mogą pretendować do uznania za Pomnik Historii²¹, a w skali Europy – do pozyskania *European Heritage Label*²² według procedury uruchomionej w 2007 r.

Wartość artystyczna

Kryterium wartości artystycznej jest wiodące wobec dzieł sztuki lub rzemiosła artystycznego, ale w odniesieniu do obiektu technicznego ma na ogół znikome znaczenie, a nawet może takowego nie mieć w ogóle. Należy zatem unikać uporczywego poszukiwania cech dzieła sztuki w pospolitym składniku obiektu, który po prostu nie musi posiadać wartości artystycznej. Obiekt techniczny może zawierać dekorum zarówno w substancji budowlanej (detal architektoniczny), jak i w wystroju (obudowy, balustrady, stolarka) lub wyposażeniu (meble i sprzęty). Należy podkreślić, że **wartość artystyczna jest różna od wartości estetycznej** omówionej niżej. Do oceny wartości artystycznej służą typowe kryteria z instrumentarium badawczego historyka sztuki:

- identyfikacja twórcy, umieszczenie dzieła w jego życiorysie (datowanie) i porównanie z innymi dokonaniem;
- identyfikacja dzieła w zakresie cech charakterystycznych dla danego stylu, kierunku, szkoły lub warsztatu artystycznego itp., wraz z odpowiednią analizą porównawczą;
- analiza dzieła rozpatrywanego w kontekście rozwoju cywilizacyjnego (społeczne funkcje dzieła), w aspekcie społecznym (relacje: twórca i jego klient lub patron) oraz w aspekcie światopoglądowym (wyraz przekonań i hierarchii wartości);
- ocena jakości artystycznej (ranga dzieła w powszechnej/krajowej/lokalnej historii sztuki), z gruntu subiektywna i zależna od hierarchii przyjętych kryteriów.

W praktyce polskiego zabytkoznawstwa wartość artystyczna uchodzi za główną w waloryzacji zabytków, co nierzadko jest przyczyną niedostrzegania innych wartości w obiektach, które jej nie posiadają, czyli przede wszystkim w obiektach techniki, a ponadto bywa mylona z wartością estetyczną.

Wartość historyczna

Każdy artefakt posiada swoją historię, a jej badanie i interpretowanie może mieć charakter naukowy lub

potoczny, zależnie od narratora i zastosowanej metody poznawczej. Jednakowoż każdorazowo **dwa aspekty** powinny być wzięte pod uwagę:

- związek danego obiektu (zabytku) z wydarzeniami historycznymi,
- związek danego obiektu (zabytku) z postaciami historycznymi.

Istotna jest tu skala odniesień porównawczych, bo obiekt niezwykle znaczący lokalnie i ważny w aspekcie tożsamościowym społeczności miejscowej może tracić na znaczeniu już regionalnie, szczególnie w konkurencji z jakimś innym pobliskim obiektem o znaczeniu krajowym, a nawet światowym. I tak, dla przykładu, wielkie przedsiębiorstwo państwowe w Ciechocinku – warzelnia soli (rozpoczęcie budowy w 1824 r., uruchomienie produkcji w 1832 r.) – powstało wprost z potrzeby, jaką spowodował I rozbiór Polski, pozbawiając kraj źródeł soli kamiennej. Ponadto deweloperem (entrepreneur – jak wówczas mówiono) całego przedsięwzięcia był Konstanty Wolicki, zaangażowany w Powstanie Listopadowe. Była to inwestycja państwowa, a dzisiaj powiedzielibyśmy, że realizowana w partnerstwie publiczno-prywatnym. Tak więc ten zabytek techniki poprzez sytuację polityczną został mocno osadzony w historii kraju. Innym problemem jest miejsce danego obiektu w powszechnej, europejskiej, polskiej lub lokalnej historii techniki, a także rola, jaką pełnił w rozwoju społeczno-gospodarczym, czym zajmują się odpowiednio historia gospodarcza i społeczna. Najnowsza historia Polski i świata uosobiona przez Lecha Wałęsę ma swój unikatowy artefakt w postaci stocznioowego warsztatu naprawy wózków akumulatorowych, który był miejscem pracy noblisty. Przekształcenia własnościowe w 2008 r. sprawiły, że obiekt ten znalazł się tuż za wygradzeniem terenu należącego do nowego właściciela. Jak doniosła „Gazeta Wyborcza”²³, Grzegorz Klamana²⁴ „odnalazł warsztat dawnego lidera Solidarności w opuszczonym dziś budynku, gdzie dawniej pracowali stoczniowi elektrycy. Warsztat Wałęsy to 5-cio metrowy, ciężki stół ze zniszczonym blatem i szufladami na narzędzia. Kiedyś Wałęsa zapowiadał, że do niego wróci, gdy skończy prezydenturę. Stół, tak jak stocznia, należy do Ukraińców z firmy ISD. Klamana dostał go na rok w depozyt. Artysta chce namówić obecnych właścicieli stoczni, by ofiarowali go Muzeum Nobla, byłby to ich wkład w historię Solidarności”. Pozbycie się tak unikatowego w skali świata obiektu byłoby niewątpliwą stratą dla zasobów dziedzictwa historii najnowszej w Gdańsku. Ale z drugiej strony

tam przynajmniej oglądałyby go tysiące, a w Polsce, jak stwierdziła reporterka, został odnaleziony, czyli zdążył być już stać się zapomniany...²⁵

Wartość potencjału ekonomicznego

Kryterium ekonomiczne pozwala postrzegać zasoby dziedzictwa jako aktywa majątkowe, podlegające prawom rynku. Można wówczas mówić o cenie obiektu, szacowanej według procedur wyceny majątkowej nieruchomości, a nawet przyjąć wolnorynkową koncepcję wartości, jako gotowości nabywcy (obiekt tyle jest wart, ile ktoś chce za niego zapłacić). Jednakowoż według koncepcji rozwoju zrównoważonego nie takie podejście do dobra kultury jest pożądane. O potencjale ekonomicznym świadczą **bezpośrednie i pośrednie skutki społeczno-ekonomiczne**, przewidziane i zaplanowane jako „zrównoważone” już na etapie studium wykonalności danej inwestycji, jakkolwiek ją nazwać – projektem konserwatorsko-restauratorskim, renowacją, regeneracją, rehabilitacją, rewitalizacją itd. Oszacowanie tych skutków powinno uwzględniać:

- nowe miejsca pracy generujące wpływy budżetowe i zmniejszające koszty społeczne bezrobocia;
- wykorzystanie nowo urządzonych powierzchni i pomieszczeń do celów sprzyjających zaspokojeniu ważnej lokalnie potrzeby społecznej;
- wpływy finansowe z eksploatacji nowo urządzonych powierzchni i pomieszczeń;
- oszczędności spowodowane zaniechaniem dotychczasowych dzierżaw i wynajmu przez instytucje publiczne, które zajmą lokale w adaptowanych obiektach, stając się ich właścicielem lub użytkownikiem;
- zastąpienie wcześniejszej produkcji wytwarzaniem wyrobów przemysłów wschodzących, np. tzw. przemysł kultury wytwarzający produkty unikatowe, na które utrzymuje się popyt, albo tzw. przemysł wiedzy, w tym eksperymetatoria – interaktywne centra popularyzacji nauki dostępne dla każdego i oferujące edukację metodą doświadczenia bezpośredniego „na dotyk”;
- wykorzystanie poprzemysłowych obiektów kubaturowych w celu aktywizacji społeczności lokalnej na rzecz kreowania produktu regionalnego i tradycyjnego²⁶;
- pośrednie skutki oddziaływania atrakcji turystycznej, np. wzmocnienie marki lokalnej i uatrakcyjnienie danego miejsca dla biznesu;
- ożywienie ruchu turystycznego dzięki wykreowaniu markowego produktu turystycznego²⁷.

Wskaźnikowe szacunki kosztów mogą służyć do porównywania różnych koncepcji zagospodarowania i programów funkcjonalno-użytkowych przed podjęciem jakichkolwiek działań zmieniających stan istniejący, a przede wszystkim pozwalają porównać wysokość niezbędnych nakładów na realizację danego projektu z przewidywanymi długoterminowymi (strategicznymi) efektami ekonomicznymi i społecznymi.

Przemysły kultury obejmują turystykę kwalifikowaną, a w tym turystykę industrialną. Wspólna inicjatywa Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii i Niemiec doprowadziła do powstania Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłu ERIH²⁸, który obecnie obejmuje 850 miejscowości z 32 krajów. W Polsce za tzw. miejsca kluczowe (ang. *anchor points*) uznano Tychy (Tyskie Muzeum Piwowarstwa), Zabrze (Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido”) i Żywiec (Muzeum Browaru Żywiec). W wykazie szlaków regionalnych ERIH widnieje jedynie Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego (31 obiektów), a przecież jest to szansa na wykorzystanie tej już istniejącej infrastruktury i na włączenie innych znaczących w wymiarze europejskim i światowym zespołów dziedzictwa techniki z Polski w międzynarodową ofertę turystyczną, co wiąże się także z możliwością osiągnięcia wynikających z tego korzyści ekonomicznych.

Wartość zachowania funkcji

Jest to jedyna wartość tradycyjnie pojmowanego konserwatorstwa, wynikająca z pożądanego doktrynalnie zachowania pierwotnej funkcji obiektu. W odniesieniu do technicznych dóbr kultury bywa to jednak trudne. Wprawdzie można utrzymać sprawność maszyny, pozostającej w stałej gotowości do pracy i prezentacji, jednakowoż utrzymanie zdekapitalizowanej fabryki jest niemożliwe i tu wyzwaniem staje się **zachowanie czytelności pierwotnej funkcji**. To niezwykle ważny postulat konserwatorski, skierowany do inwestora, dewelopera i zatrudnionych projektantów. Niestety, w wielu realizacjach adaptacje obiektów poprzemysłowych do nowych funkcji, zwane eufemistycznie rewitalizacjami, zdają się celowo zacierać wszelką czytelność przeszłości obiektu, przy czym jego substancja jest traktowana jako tworzywo nowej kreacji, a dowody jego historii i jego związku z dawnym lokalnym lub regionalnym rozwojem gospodarczym zostają usunięte. Należy tedy dołożyć starań, aby zachować przynajmniej świadka – pomoc interpretacyjną, umożliwiającą

odczytanie historycznej funkcji oraz związanych z tym przeżyć historycznych i estetycznych. Dobry przykład takiego rozumowania znajdujemy w Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie *in situ* zachowano i zakonserwowano autentyczny piec kotłowniczy do zasilania agregatów prądotwórczych, jakkolwiek dzisiaj nie ma on związku tematycznego z formułą tej instytucji.

Wartość użyteczności społecznej

Jest to wielkie wyzwanie przede wszystkim dla samorządów, gdyż na tym poziomie najlepiej rozpoznawane bywają **potrzeby społeczności lokalnej**, które skądinąd powinny być zapisane w odpowiednich programach rozwoju²⁹. Zagadnienie to ma dwa aspekty:

- wskazanie pilnej lub przewidywanej (planowanie strategiczne) potrzeby społecznej, której spełnienie rozwiąże jakiś rzeczywiście „gorący” problem lokalowy, inwestycyjny, administracyjny itd.;
- wskazanie zakresu możliwości adaptacyjnych danego obiektu budowlanego lub zespołu poprzemysłowego przy ekonomicznie uzasadnionym i konserwatorsko akceptowalnym zakresie robót budowlanych.

Jeżeli między tymi aspektami wystąpi zgodność, to można rozważać odpowiednie działania inwestycyjne. Do rozpoznania i oceny stopnia pilności danej potrzeby należy wykorzystywać różne metody badania opinii publicznej oraz krytyczne porównanie ich wyników; ekspertyzy i diagnozy społeczne; przewidywania demograficzne, strategiczne plany

8. Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście, parada samochodów zabytkowych z okazji 100-lecia Automobilklubu Polski (6 czerwca 2009 r.); pretekst środowiskowych interesariuszy do zainscenizowania malowniczego wydarzenia w stylu retro z udziałem licznej publiczności zainteresowanej zabytkami techniki.

8. Warszawa, Krakowskie Przedmieście Street, a parade of old automobiles to mark the hundredth anniversary of the Polish Automobile Club (6 June 2009); a pretext for staging a picturesque event with the participation of a large public interested in technological monuments.



rozwoju społeczno-gospodarczego i plany rozwoju kultury. W polskiej praktyce można często zauważyć, iż w rozumieniu władz lokalnych do podstawowych celów adaptacyjnych przemysłowej substancji budowlanej należą jedynie: centrum handlowe, kompleks rozrywkowy, mieszkalnictwo (tzw. lofty) oraz powierzchnia biurowa pod wynajem, co w istocie stanowi komercyjny pakiet deweloperski. Tymczasem repertuar rzeczywistych potrzeb społecznych jest inny i obejmuje szeroki wachlarz sfery socjalnej, jak hospicja, ośrodki leczenia uzależnień, domy opieki, domy pobytu dziennego, noclegownie dla bezdomnych, mieszkania interwencyjne i zabezpieczenia kryzysowego, lokale siedzib organizacji pozarządowych, lokalne centra społeczne doradztwa i poradnictwa, tanie hotele, kluby zainteresowań, czytelnie, pomieszczenia warsztatowe i pracownie twórców rodzimych, przedszkola, żłobki i inne. Zabytek techniki może sam w sobie stanowić atrakcję – czasem jedyną atrakcją w okolicy – i jako taki może zaspokajać „miękką” potrzebę tożsamościowej identyfikacji mieszkańców z czymś swojskim, czego nie mają inni – „drudzy” w rozumieniu antropologicznym. Jest to przesłanka do integrowania wspólnoty lokalnej sprzyjającego częstszym kontaktom i połączeniu wysiłków (także pracy fizycznej) do wykreowania wspólnego dobra i „własnego miejsca na ziemi”.

Wartość estetyczna

Moc oddziaływania danego zasobu dziedzictwa na człowieka nazywam jego wartością estetyczną. W sposób oczywisty może być ona różna i zależy od indywidualnych cech osobowościowych, wrażliwości, podatności na oddziaływanie, gotowości lub woli poddania się owemu oddziaływaniu, predyspozycji intelektualnych, zainteresowań. Spośród rozmaitych znaczeń wyrazu „estetyka” wykorzystuję jedno, według którego jest to nauka o doznaniach zmysłowych (gr. *aisthesis*, *aisthanesthai*, *aisthetos* – wrażenie i postrzeganie w ogóle). Tak właśnie zdawał się to rozumieć Aleksander Gottlieb Baumgarten (1714-1762), zwany ojcem nowoczesnej estetyki filozoficznej³⁰. Wobec obiektu doznajemy dwojakiego rodzaju przeżyć estetycznych: bądź więcej uwagi skupiamy na nim samym, bądź też snujemy tylko zrodzone pod jego wpływem skojarzenia, myśli, marzenia. Estetyka może być uprawiana na dwa sposoby: introwertycznie, „od wewnątrz”, gdy badacz rozpoczyna poznawanie obiektu od bacznej obserwacji własnych spontanicznych doznań podczas percepcji, oraz ekstrawertycznie, „od zewnątrz”, gdy akt autopsji poprzedza retrospekcja – forma intelektualnego przygotowania do percepcji. Stany emocjonalne oglądającego konstytuują **przeżycie estetyczne**, które może prowadzić do np. satysfakcji i odczuwania przyjemności, ale też i przeciwnie – może powodować niepokój, poczucie dyskomfortu, czyli



9. Zabrze, Muzeum Górnictwa Węglowego, Skansen Górnicy „Królowa Luiza”, trasa podziemna zwiedzana z przewodnikiem, p. Tomaszem Budzińskim; kontekst kunsztu interpretacji oraz kontaktu z autentycznym człowiekiem miejsca – górnikiem, co w efekcie jest dla zwiedzających źródłem przeżycia historycznego i estetycznego; sukces popularyzacji wiedzy o dziedzictwie techniki.

9. Zabrze, Coal Mining Museum, the “Królowa Luiza” Mining Skansen, an underground route toured with a guide, Mr Tomasz Budziński; the context of skilful interpretation and contact with an authentic representative of the site – a miner, which for the visitors becomes a source of historical and aesthetic experience; a successful popularisation of knowledge about the technological heritage.

10. Wdzydze Kiszewskie, Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny, impreza folklorystyczna „Jarmark Wdzydzki”; możliwość autentycznego i bezpośredniego doświadczenia estetycznego na dotyk (ang. *hands on*) na przykładzie przecierania kłody piłą poprzeczną typu „moja-twoja”; przykład zabawy edukacyjnej dla każdego. 10. Wdzydze Kiszewskie, Museum – the Kaszuby Ethnographic Park, the “Wdzydze Fair” folkloristic event; an opportunity for an authentic and direct hands on aesthetic experience, exemplified by cutting a log with a hand saw; an excellent example of educational fun for all visitors.



w efekcie okazać się nieprzyjemne. Zatem „estetyczny” to tyle co „mający moc oddziaływania” lub „oddziałujący na zmysły”, a używany przez mnie przymiotnik „estetyczny” nie pozostaje w związku z kwantyfikacją stopnia „ładności” lub „piękności” i nie oznacza np. „ładnego” lub „pięknego” jako przeciwieństwa „nieładnego”, „nieestetycznego” czy „brzydkiego”. Do pełni tego przeżywania przydatne są: posiadany *a priori* zasób wiedzy, umożliwiający odczytywanie znaczeń i ich interpretowanie, a także **skupienie estetyczne**, czyli koncentracja uwagi na przedmiocie doświadczenia – przedmiocie estetycznym. Uznając skupienie za warunek *sine qua non* wystąpienia jakiegokolwiek przeżycia, można wywieść, iż przeżywanie to dokonuje się na kilku poziomach, bez względu na zamierzone spożytkowanie skutków, np. przypadkowe spędzanie wolnego czasu, zaplanowane zwiedzanie, poszukiwanie wrażeń, pozyskiwanie nowych wiadomości. Jednakże doznawanie przeżyć samo przez się jeszcze nie oznacza poznania. O ile doznawanie dokonuje się

natychmiastowo, o czym przekonuje nas odczuwanie jakiegoś wrażenia, o tyle poznawanie jest procesem wymagającym czasu i myślowego (badawczego) wysiłku. Podłożem takiej interpretacji wartości estetycznej jest panestetyzm – przekonanie, iż wartość estetyczna tkwi potencjalnie we wszelkich wytworach człowieka oraz zjawiskach i tworcach natury. Zgodnie z powyższym, siedliskiem wartości estetycznych mogą być również obiekty i scenerie pospolite, np. obiekty techniki, przemysłu i inżynierii budowlanej. Ogół wszelkich uwarunkowań przeżycia estetycznego opisuje **sytuacja estetyczna**, której jądro konstituują przedmiot i podmiot przeżywający, czyli Obiekt i jego Obserwator. Jeśli włączyć do tego układu Twórcę obiektu (tj. inwestora, projektanta, wykonawcę), a także użytkowników i beneficjentów obiektu na przestrzeni dziejów, to sytuacja z przedmiotowo-opisowej nabiera dynamiki i zaczyna rozwijać się w kierunku uogólnień o przemianach cywilizacji, człowieku i kulturze, zawartych w Przeszłości, czyli staje się narracją o wartościach kulturalnych.

Ale wokół Obiektu i Obserwatora znajduje się jakieś Otoczenie – sceneria będąca tworem zarówno kulturowym, jak i naturalnym. To środowisko zbudowane ulegało ciągłym przemianom, czego dowody i ślady widnieją w jego składnikach. Obserwator je postrzega lub nie, zależnie od swojej wrażliwości estetycznej i zasobów wiedzy, po czym, chcąc nie chcąc, przyjmuje wobec Obiektu jakąś Postawę, na co wpływają trzy różnorodne komponenty:

- afektywny, związany z emocjami,
- behawioralny, związany z podejmowaniem działań,
- poznawczy, wypływający z intelektu.

Owa Postawa może być wynikiem łańcucha przyczynowo-skutkowego zainicjowanego silną emocją – przeżyciem estetycznym lub też przeżyciem historycznym, wiodącym ku intelektualnej refleksji, ale zawsze jest przejawem wartościowania obiektów świata materialnego oraz porządkowania rozmaitych idei w hierarchię Wartości. Owo wartościowanie może skutkować przyjmowaniem takich, a nie innych Postaw, a te z kolei – takich, a nie innych zachowań i Działań. A zatem podstawowy schemat sytuacji estetycznej z Obserwatorem stojącym na osi czasu w punkcie „dziś” wygląda następująco:

Twórca – Obiekt – Otoczenie – **Obserwator** – Wartości – Postawy – Działania

Na lewo od Obserwatora rozwija się ciąg emocjonalno-intelektualny, wiodący poprzez Otoczenie i Obiekt ku wyobrażeniu Twórcy i rekonstrukcjom wartości kulturalnych osadzonych w Przeszłości, natomiast na prawo – ku Postawom (np. konserwatorsko-restauratorskim), które mogą w Przyszłości skutkować np. decyzjami i podejmowaniem działań na rzecz ochrony danego zasobu dziedzictwa lub opieki nad nim. Tak więc wartość estetyczna Obiektu dziedzictwa staje się wiodącą, nadrzędną i generującą inne Wartości, a także jest siłą napędową Działań, czyli np. podejmowanych akcji na rzecz ratowania zabytku.

Obserwator, przeżywając owo doświadczenie estetyczne, ulega jakimś emocjom, a te z kolei generują jakieś uczucia. Kryterium wartości estetycznej wsparte stwierdzeniami psychologii pozwala rozpatrywać siłę i skutki oddziaływania Obiektu lub jego komponentów na Obserwatora. Podsumowując zatem, Obiekt nieartystyczny jest przedmiotem estetycznym, tj. wspólny z podmiotem – Obserwatorem może tworzyć sytuację estetyczną, powodując wrażenia, wzbudzając emocje i generując myśli. Ów **kognitywny potencjał dziedzictwa techniki**, przemysłu

i inżynierii wart jest uwagi, a neuroestetyka dostarcza stwierdzeń o mechanizmach biologicznych, ewolucyjnych i środowiskowych powodujących takie, a nie inne odczucia estetyczne i wynikające z nich skutki. Tymczasem swobodne przekształcanie zasobów dziedzictwa techniki według potrzeb inwestorskich pozbawia je często podstawowych wartości kulturalnych – autentyczności, integralności i unikatowości, osłabiając moc estetycznego oddziaływania, zastępując ją oddziaływaniem nowym – nieautentycznym i zwykle dość pospolitym, pozbawionym wyjątkowości. Ma to na ogół miejsce podczas komercyjnych przekształceń scenerii post-industrialnej z pominięciem celu konserwatorskiego. Zjawisko to zubaża nasz krajobraz kulturowy i pozbawia ważnych dokumentów historii gospodarczej. Wyjaśnieniem tej swoistości polskiej niewrażliwości na estetykę dóbr techniki mogą być pospolita niewiedza i brak znawstwa historii kultury materialnej, ale również i długotrwałość romantycznej spuścizny czasu zaborów. Dominowały wówczas symbole patriotyczne i polityczne, ucieleśnione w dziełach sztuki pełniących rolę obiektów estetycznych o silnym społecznym oddziaływaniu.

Tego XIX-wiecznego uwikłania w „treści dzieła sztuki” nie zmogły burzliwe doświadczenia modernizmu 20-lecia międzywojennego i jego estetyki wprost wielbiącej artefakt techniczny. A do doświadczeń estetyki socrealizmu wciąż jeszcze nie wypada nawiązywać... Tymczasem skupienie estetyczne zależy od tego, jak Obserwator jest przygotowany, tzn. wyposażony w zasób wiadomości niezbędnych do pełnej percepcji Obiektu. Można powiedzieć, że obiekt techniczny ma właściwy sobie charakter i „ducha miejsca”, a jego wartość estetyczna ma moc pobudzania poznawczego, co wiąże się z Deklaracją ICOMOS³¹. Problematykę ochrony wartości estetycznej w adaptacjach zabytkowych obiektów budowlanych omówiłem bardziej szczegółowo w najnowszej publikacji Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych ICOMOS³².

Wartość przydatności edukacyjnej

Autentyczny zabytek techniki jest znakomitym źródłem poznawczym, ale aby zainicjować proces poznania, niezbędne są:

- „**prezentacja** będąca precyzyjnie zaplanowanym przekazem treści interpretacyjnych poprzez



11. Tczew, apel poległych podczas organizowanej od kilkunastu lat branżowej uroczystości kolejarzy i celników obchodów rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz obrony i wysadzenia mostów tczewskich dla uniemożliwienia wkroczenia wojska niemieckiego na terytorium Polski (1 września 2009 r.); kontekst tożsamościowy, historyczny i polityczny zabytku techniki.

11. Tczew, a call of the fallen held on 1 September 2009 during a ceremony arranged for over a decade by railway workers and customs officers to mark the anniversary of the outbreak of the Second World War and the defence and demolition of the Tczew bridges to prevent the German army from entering Polish territory; the identity, historical and political context of a technological monument.

odpowiednią aranżację informacji, fizyczny dostęp oraz infrastrukturę interpretacyjną zabytku. Można to realizować za pomocą rozmaitych środków technicznych zawierających, chociaż niekoniecznie, takie składniki, jak tablice informacyjne, ekspozycje typu muzealnego, ustalone trasy zwiedzania, prelekcje i zwiedzanie z przewodnikiem, a także wykorzystując multimedia i strony www³³;

- **interpretacja** obejmująca obszerny zakres potencjalnych czynności, mających na celu uświadomienie i zrozumienie znaczenia miejsc zabytkowych poprzez drukowane i elektroniczne publikacje, wykłady otwarte, instalacje miejscowe i poza miejscem, którego dotyczy, programy edukacyjne, badania bieżące, szkolenia oraz ocenę jakości samej interpretacji³⁴ (tłum. autor).

O ile czynność „interpretacji” jest długotrwałym procesem studiowania i poznawania obiektu, w wyniku czego powstaje opowieść na jego temat, po opublikowaniu funkcjonująca jako komunikat, o tyle

interpretowanie jest wykorzystaniem owego komunikatu (własnego lub cudzego) podczas kontaktu ze zwiedzającym, wycieczkowiczem, zainteresowanym, słuchaczem itd., skutkującym podjęciem przez niego wysiłku poszukiwania znaczeń/wartości, jakie zawiera w sobie dany obiekt, zespół obiektów lub miejsce. Wykwalifikowany przewodnik może do takich poszukiwań zachęcić i wówczas kontakt z nim przemienia pospolite zwiedzanie w fascynujące interaktywne komunikowanie. Środkami przekazu mogą być także: książka (czytana), magnetofon (słuchany), wideofon (audiowizualny), komunikator (interaktywny), stąd wielką rolę do spełnienia mają publikacje popularnonaukowe³⁵. Przed półwieczem sformułowano sześć zasad interpretowania³⁶:

- interpretowanie powinno pozostawać w jakiejś relacji do osobistego doświadczenia Słuchacza, gdyż inaczej pozostanie on obojętny;
- informowanie, czyli przekazywanie informacji jako takie nie jest interpretowaniem;

- interpretowanie jest sztuką wymagającą wielu umiejętności, bez względu na to, czego dotyczy temat;
- głównym celem interpretowania nie jest informowanie, lecz prowokowanie słuchacza;
- interpretowanie powinno obejmować raczej całość niż fragment zagadnienia oraz być adresowane do całej grupy Słuchaczy, a nie tylko do niektórych;
- interpretowanie dla dzieci (założmy do lat 12) nie powinno być „łżejszą” wersją dla dorosłych, ale powinno podlegać zupełnie innym regułom i najlepiej, jeżeli będzie opracowane według odrębnego programu przekazu.

A zatem interpretowanie dziedzictwa techniki to **sposób przekazywania informacji** o nim, pomagający zrozumieć jego wartości, wzbudzający zainteresowanie, pozostający w jakiejś relacji do osobistego doświadczenia słuchaczy, odkrywający przed nimi coś nowego i dotąd nieznanego, sprawiający przyjemność i ułatwiający zapamiętywanie. Pomocnym i skutecznym środkiem jest prezentacja pierwotnej funkcji obiektu, pracy maszyn i ich obsługi, powstawania produktu itp. Najlepiej wykonają to autentyczni – byli lub obecni – pracownicy zakładów i fabryk, którzy mogą dzielić się własnymi doświadczeniami i demonstrować umiejętności nabyte podczas swej wieloletniej pracy; jest to przykład przekazu i konserwacji wartości niematerialnych.

Wartość polityczna

Realizacja każdego projektu inwestycyjnego w danym obiekcie technicznym wymaga przydziału środków, czyli pozyskania akceptacji ośrodków władzy sprawowanej za pośrednictwem systemu prawnoadministracyjnego. Zdarza się jednak, że dziedzictwo techniczne jest postrzegane jako obce, gdyż może być to **trudna spuścizna przeszłości**, np. rozbiorowej (dziedzictwo pruskie, rosyjskie i austriackie), okupacji hitlerowskiej (dziedzictwo nazistowskie, utracone dziedzictwo polskie na terenach wschodnich), okresu zimnej wojny (dziedzictwo radzieckie) oraz lat realnego socjalizmu (dziedzictwo realizmu/modernizmu/uprzemysłowienia socjalistycznego)³⁷. W kontekście politycznym oceniać można również **podejmowanie decyzji** w sprawie wpisania (lub niewpisania) danego obiektu do rejestru zabytków, a także skreślenia (lub nieskreślenia) z tej listy. Jest to zależne od interpretacji wydarzeń lub uwarunkowań historycznych powstania danego dobra kultury oraz od aktualnej sytuacji politycznej, lobby władzy lub interesariuszy biznesu, celów

propagandowych, populizmu, trendów medialnych itp. Zabytkoznawca powinien dostrzegać kontekst polityczny dobra kultury, sytuując swoją analizę ponad doraźnymi preferencjami dyktowanymi partykularnie rozumianą poprawnością polityczną.

Z punktu widzenia programów unijnych ważnym aspektem jest tzw. **wymiar europejski** (ang. *European Dimension*) samego obiektu lub też planowanego wobec niego przedsięwzięcia. Wskazanie wartości wspólnych dla różnych grup i społeczności, szczególnie dziedzictwa wielokulturowego, międzykulturowego, transgranicznego, euroregionalnego czy międzynarodowego może pomóc właściwie zagospodarować zabytek lub pozyskać środki na tak spreycyzowany cel. ONZ w ramach ramowego programu Przymierze Cywilizacji (*Alliance of Civilizations*)³⁸ promuje dialog międzykulturowy i międzyreligijny, a zasoby dziedzictwa kultury mogą ogniskować wokół siebie różnorodne działania podejmowane w tym zakresie.

Wartość specjalnego znaczenia

Jest to kryterium nadzwyczajne, pozwalające ocenić rangę znaczenia kulturalnego danego obiektu, który może być tak **ważny z jakiegoś względu** (np. z powodu znaczącej przewagi jednej spośród wartości, szczególnie w przypadku ewentualnego stwierdzenia braku innych wartości), że jego znaczenie przekracza granice np. dzielnicy, miejscowości, gminy, powiatu, województwa, regionu, kraju (porównaj: wartość unikatowości) i należy zachować go dla współczesnych i przyszłych pokoleń, i to nie tylko ze względu na społeczność lokalną. Z tego powodu ciągła ochrona takiego dziedzictwa może stać się celem narodowym, a może nawet i międzynarodowym. Obiektowi technicznemu można przypisać ową wartość specjalnego znaczenia, jeżeli:

- przedstawia dzieło twórczego geniuszu człowieka; np. obecny most drogowy przez Wisłę w Tczewie³⁹, zawierający trzy autentyczne przęsła z żelaza z 1857 r. – wówczas był to pierwszy wielki belkowy most kolejowo-drogowy na kontynencie europejskim (poza wyspami Zjednoczonego Królestwa) zbudowany według amerykańskiego wzorca drewnianej kratownicy Towner;
- ilustruje ważne przemiany w rozwoju techniki, przemysłu, inżynierii, np. Skansen – Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazownictwa im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce;
- zawiera unikatowe, a przynajmniej wyjątkowe świadectwa tradycji techniczno-rzemieślniczej,

funkcjonującej w istniejącej lub minionej formacji społeczno-ekonomicznej, np. prehistoryczna technika budowlana zadokumentowana w obiektach Biskupina;

- jest wybitnym przykładem zespołu obiektów technicznych albo krajobrazu industrialnego, który ilustruje znaczący etap (znaczące etapy) lokalnej lub regionalnej historii gospodarczej, np. proto-przemysłowy zespół warzelnii soli w Ciechocinku z 1832 r.⁴⁰ zintegrowany z modernistycznym kąpieliskiem termalno-solankowym z 1931 r.⁴¹;
- stanowi istotny składnik decydujący o różnorodności kulturowej miejsca lub krajobrazu; np. zespół XIX-wiecznych obiektów dawnych stoczni w Gdańsku, a także stoczniowe i portowe obiekty w Gdyni dokumentujące początki potęgi morskiej odrodzonej po 1918 r. Polski;
- jest szczególnym przykładem sposobu użytkowania dóbr natury, typowego w danym miejscu, ale zagrożonego nieodwracalną zmianą, np. zespół

budowli hydrotechnicznych dolnej Wisły w Białej Górze i Piekle, na Nizinie Walichnowskiej, w Gdańskiej Głowie, Przegalinie i Świbnie⁴².

Wartość specjalnego znaczenia predysponuje obiekt czy zespół obiektów do objęcia ochroną i do podjęcia starań o zachowanie wszystkich jego wartości dla przyszłych pokoleń. W tabeli 2 przedstawiłem postulowaną ocenę intensywności zainteresowania daną wartością dziedzictwa techniki przez daną grupę interesariuszy, sporządzoną przy założeniu ich dobrych intencji i ograniczonych (niewszerechnych) kompetencji, według zasady oznaczenia: 0 – brak zainteresowania, 1 – słabe zainteresowanie, 2 – średnie zainteresowanie, 3 – wysokie zainteresowanie. Przyjęto oznaczenia wartości: a) tożsamość społeczna, b) autentyczność, c) integralność, d) unikatowość, e) artystyczność, f) historyczność, g) użyteczność, h) zachowanie funkcji, i) potencjał ekonomiczny, j) edukacja, k) estetyczność, l) wartość polityczna.

Tabela 2. Intensywność zainteresowania interesariuszy wartościami dziedzictwa techniki

Lp.	Interesariusze	Wartości											
		a	b	c	d	e	f	g	h	i	j	k	l
1	właściciel									3			
2	społeczność pracownicza	3			3				3				
3	społeczność branżowa		3				3				3		
4	społeczność lokalna	3			3				3				
5	entuzjaści		3	3	3				3		3	3	
6	weterani	3					3						
7	znawcy				3		3				3		
8	usługodawca: konserwator		3	3		3							
9	usługodawca: architekt					3		3					
10	usługodawca: inżynier							3					
11	wykonawcy remontu konserwatorskiego							3					
12	ludzie nauki			3			3		3		3		
13	ludzie sztuki							3				3	
14	ludzie biznesu									3			
15	samorządowcy						3						
16	urzędnicy							3					
17	politycy												3
18	organizacje pozarządowe				3				3		3		
19	publicyści				3								3
20	publiczność						3					3	



12. Łódź, uczestnicy Międzynarodowej Konferencji PRO-REVITA (26 czerwca 2008 r.) w budynku elektrowni z 1907 r. przy ul. Targowej, wyłączonej z użytkowania w 2005 r.; obecnie wraz z sąsiednim budynkiem drugiej elektrowni z lat międzywojennych i innymi obiektami infrastruktury byłej elektrociepłowni zespół ten stanowi wyzwanie dla projektu rewitalizacji EC I – czy będzie to zrównoważone przedsięwzięcie konserwatorskie, w wyniku którego zostaną zachowane wszystkie wartości kulturalne tego zasobu dziedzictwa techniki?
 12. Łódź, the participants of the PRO-REVITA International Conference (26 June 2008) in an electric plant from 1907 in Targowa Street, not used since 2005; at present, together with an adjoining building of an electric plant from the interwar period and other elements of the infrastructure of a former heat and power generating plant this complex is a challenge for the EC I revitalisation project – will it turn out to be a sustainable conservation undertaking that will preserve all the cultural values of this particular technological heritage resource?

Na przykładzie ogólnym wpisałem najwyższe noty zainteresowania, ale w odniesieniu do rzeczywistego przedsięwzięcia całkowite wypełnienie tej tabeli może okazać się przydatne np. do sporządzenia analizy SWOT na temat osiągnięcia celu konserwatorskiego, wskazując zarówno największych sprzymierzeńców danego projektu, jak i głównych oponentów. Tak opracowany profil otoczenia społecznego danego projektu inwestycyjnego w substancji zabytkowej może być pomocny w negocjowaniu i dochodzeniu do kompromisu dla osiągnięcia celu strategicznego, jakim nieodmiennie powinno być zachowanie wartości kulturalnych danego zasobu dziedzictwa dla przyszłych pokoleń⁴³.

Przyszłość dziedzictwa przeszłości

Długotrwały proces deindustrializacji rozpoczęty w krajach wysoko rozwiniętych na początku 2. poł. XX w. przebiegał tam niejako ewolucyjnie, natomiast w Polsce wystąpił nagle i z wielką intensywnością. Substancja budowlana restrukturyzowanych zasobów stanowi wielki potencjał, dający możliwość ich wykorzystania do powtórnego użytkowania. Jest to swoisty recykling, zgodny z celami rozwoju zrów-

nowanego, gdyż wydłuża on cykl życia obiektu, wykorzystuje energię wbudowaną oraz zmniejsza zużycie wody, emisję substancji szkodliwych, w tym gazów cieplarnianych oraz ogranicza ilość zanieczyszczeń i odpadów, które byłyby nieporównanie większe w przypadku budowy nowego obiektu. Jednakże rynek inwestora nie uważa programów ochrony konserwatorskiej, a przeobrażenia wielu miejskich centrów pozbawiają je charakterystycznych przez dziesiątki lat widoków, sylwet, panoram i dominant krajobrazowych. Cierpi na tym różnorodność form zabudowy i krajobraz kulturowy, znikają zawarte w nim znaczenia, ważne dla tożsamościowej identyfikacji mieszkańców. Tymczasem **korzyści z ochrony dziedzictwa techniki** są następujące⁴⁴:

- osiąganie znaczących wpływów budżetowych z użytkowania poprzemysłowych i opuszczonych obiektów, przeznaczonych na różne cele;
- zachowanie pejzażu miejskiego oraz skali zabudowy fabrycznej, typowych dla epoki przemysłowej, jako świadectwa czasów minionych w ramach realizacji polityki ochrony krajobrazu kulturowego;
- zmniejszenie niebezpieczeństwa spekulacji terenami poprzemysłowymi poprzez lobbowanie na rzecz dewaloryzacji obiektów z przeszłości i ich

- wyburzania bez społecznego lub eksperckiego sprzeciwu; jak pokazuje europejskie doświadczenie, zwykle w takich miejscach pojawiają się inwestycje typowo komercyjne, nieorientowane na zaspokojenie rzeczywistych potrzeb społeczności lokalnej;
- wykorzystanie synergii współlistnienia funkcji kulturalnej w obiektach poprzemysłowych sprzyjającej kształtowaniu strategii zrównoważonego planowania urbanistycznego;
 - podejmowanie międzydyscyplinarnych przedsięwzięć obejmujących różnorodne funkcje, np. wystawiennictwo i imprezy kulturalne (koncerty, wykłady, przedstawienia teatralne, spotkania stowarzyszeń kulturalnych i organizacji pozarządowych itp.);
 - zapewnienie pełnego dostępu (stałej ochrony zamiast ogrodzenia nieużytku i ustawienia zakazu wstępu) do historycznej przestrzeni publicznej, miejsc wypoczynku i imprez zbiorowych, szczególnie młodzieży i studentom, jak również osobom niepełnosprawnym (wybudowanie specjalnych podjazdów, ramp oraz instalacja wind).

Rewitalizacja sprzymierzona z konserwacją, czyli **rewaloryzacja** rozumiana jako zachowanie wartości zasobów dziedzictwa dla przyszłych pokoleń, byłaby szansą, tymczasem często przybiera ona postać dewaloryzacji. W dniu 20 października 2004 r. odbyło się w Wieliczce posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP na temat ochrony poprzemysłowego dziedzictwa kultury⁴⁵. Zapis wypowiedzi uczestników dobrze ilustruje stan tej problematyki w Polsce. Niektóre zapowiadane przedsięwzięcia już zrealizowano, wiele poruszonych problemów nadal czeka na rozwiązanie. Zacytuję wypowiedź senator Krystyny Doktorowicz: „W regionie, który reprezentuję, bo jestem senatorem śląskim, zabytki postprzemysłowe i w ogóle infrastruktura postprzemysłowa jest w tej chwili jednym z najważniejszych problemów, dotyczącym nie tylko kultury. Musimy sobie od razu powiedzieć, że wielkie zmiany technologiczne i wejście w epokę gospodarki opartej na wiedzy powoduje, iż niektóre gałęzie przemysłu ulegają degradacji, a wraz z nimi obiekty, w których przemysł ten funkcjonował. Na Śląsku mamy ich bardzo dużo i powstają tu bardzo poważne problemy, ponieważ nie jest to tylko kwestia zagospodarowania tych budowli. I nie chodzi tylko o Śląsk, bo w analizie, którą przedstawił pan minister, czytamy, że takiej restrukturyzacji podlega również wiele innych, ważnych miejsc w Polsce. Rzeczywiście przez ostatnich kilkanaście lat obserwujemy pewne zainteresowanie wykorzystaniem obiektów, które są w zasadzie ruiną

naszej gospodarki, a w takich regionach, jak Śląsk – mogą być przekleństwem, dla celów kulturalnych, ratowaniem naszego dziedzictwa oraz pokazywaniem, czym był przemysł i jak od XIX wieku rodził się on w polskim sercu przemysłowym, czyli na Śląsku. Jest to bardzo ważny element naszej historii, naszego dziedzictwa, ale także wkładu tego regionu w rozwój przemysłu europejskiego. Zapominamy o tym i mało na ten temat wiemy. Tu nie chodzi tylko o ratowanie tych obiektów, ale również o dokumentację historyczną, która może świadczyć o naszym wkładzie w europejski pejzaż industrialny XIX i XX w. Zainteresowanie terenami postprzemysłowymi, ich rewitalizacją i całkowitą zmianą ich przeznaczenia – od nowych form gospodarczych po obiekty turystyczne – ma także związek z budowaniem nowych miejsc pracy. Myślę, że o tym także powinniśmy mówić, nawet w naszej komisji. Z degradacją obszarów przemysłowych wiążą się liczne ludzkie tragedie, związane z olbrzymim bezrobociem strukturalnym, i bardzo wiele miejsc pracy można odzyskać poprzez zmianę przeznaczenia tych obiektów”.

Wiek XXI wraz z erupcją technologii elektronicznej usuwa jakby w cień sprawy utrwalania przemijającej materialnej postaci dziedzictwa cywilizacji, oferując atrakcyjne wirtualne jego reprezentacje. Tzw. e-pokolenie nader często rezygnuje ze żmudnego zgłębiania wiedzy, niechętnie jakiegokolwiek teorii, postrzeganej jako nudny i bezużyteczny dziś wytwór przeszłości. Potrzebne dane i informacje pozyskiwane są natychmiast za pośrednictwem elektronicznej techniki informacji i komunikacji. Układanie danych i informacji w struktury wiadomości jest już bardziej skomplikowane i nie zawsze podejmowane, a to dopiero wstęp do jakiegokolwiek wiedzy... A przecież do mądrości jeszcze daleka droga... Jeżeli zawierzyć wypowiedziom polityków i komentatorów medialnych, to już jesteśmy społeczeństwem informacyjnym, zaś optymiści głoszą, że stajemy się społeczeństwem wiedzy. Ale nawet powszechny dostęp do informacji (np. o obiektach zabytkowych) nie jest jednoznaczny z przedzierzgnięciem się w znawców swojego, i nie tylko swojego, dziedzictwa kultury. Konstytucja RP zapewnia nam wolności i prawa kulturalne (art. 35 oraz art. 73), z czego wynika i nasze **prawo do dziedzictwa kultury**. Z okazji 50. rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ICOMOS sporządził deklarację⁴⁶ zawierającą wykładnię swobód uczestnictwa w kulturalnym życiu społeczności obejmującą:

- „prawo do autentycznego świadectwa dziedzictwa kulturowego, będącego wyrazem czyjejś tożsamości kulturalnej pośród człowieczej rodziny;
- prawo do lepszego zrozumienia swojego i cudzego dziedzictwa;
- prawo do mądrego i właściwego użytkowania dziedzictwa;
- prawo uczestniczenia w podejmowaniu decyzji wpływających na dziedzictwo i na wartości kulturalne w nim zawarte;
- prawo tworzenia stowarzyszeń na rzecz ochrony i promowania dziedzictwa kultury” (tłum. autor).

W deklaracji stwierdzono, iż odpowiedzialnością za dziedzictwo wszyscy – indywidualnie i zespołowo – powinni dzielić się tak, jak dzielą bogactwo pamięci w poszukiwaniu zrównoważonego rozwoju w służbie ludzkości. Ten sam zamysł leży u podstaw Konwencji z Faro⁴⁷, gdzie w art. 4 zapisano:

- „każdy, indywidualnie lub zbiorowo, ma prawo korzystać z dziedzictwa kultury oraz wzbogacać je;
- każdy, indywidualnie lub zbiorowo, ma obowiązek szanować dziedzictwo kultury innych tak jak swoje dziedzictwo, czyli w konsekwencji – wspólne dziedzictwo Europy;
- zastosowanie prawa do dziedzictwa kultury może być ograniczone jedynie w tych przypadkach, które są niezbędne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony interesu publicznego oraz praw i wolności innych” (tłum. autor).

Jednak prawo do dziedzictwa staje się martwym dezyderatem, gdy nie ma chęci korzystania z niego.

Od 1998 r. dla studentów Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej prowadzę wykłady nt. kulturotwórczych aspektów budownictwa⁴⁸, pomyślane przede wszystkim jako zaznajomienie ich z rozległą tematyką zabytkoznawczą spuścizny historycznej ich przyszłej profesji⁴⁹, a także z zarysem problematyki remontu konserwatorskiego, z którą zapewne spotkają się w pracy zawodowej. Przyjąłem metodę nauczania poprzez wartości dziedzictwa w kontekście rozwoju zrównoważonego, co okazuje się nader skuteczne, pod warunkiem że studenci zechcą przyjść i wysłuchać wykładu. Nieobecni nie mogą poradzić sobie z wykonaniem pracy semestralnej, gdyż zadana przeze mnie analizę wartości usiłują zastąpić kompilowanym powierzchownym opisem, co czasem przypomina karty ewidencyjne obiektów zabytkowych... Jednakże wypada dodać, iż liczna grupa studentów uzyskuje oceny bardzo dobre, co jest wyrazem docenienia ich wysiłku, wkładu pracy i zadziwiających niejednokrotnie efektów poznawczych. Edukacja kulturalna jest wielką potrzebą współczesności i dobrze, że mówiono o tym na Kongresie Kultury Polskiej⁵⁰.

W tabeli 3 przedstawiłem nazwy wartości, które obejmują wszystkie aspekty zrównoważonego zarządzania dziedzictwem kultury. Odniosłem je do tzw. filarów rozwoju zrównoważonego, tworzących odpowiednio: A – kontekst społeczny, B – kontekst gospodarczy, C – kontekst środowiska naturalnego oraz dodatkowo D – kontekst kultury.

Tabela 3. Interpretacja waloryzacji wobec koncepcji zrównoważonego rozwoju

Lp.	Nazwa wartości zasobów dziedzictwa techniki	A	B	C	D
1	wartość tożsamości społecznej	+++	++	++	++
2	wartość autentyczności	++	+	+	+++
3	wartość integralności	+	++	+	+++
4	wartość unikatowości	+	++	+	+++
5	wartość artystyczna	++	++	+	+++
6	wartość historyczna	++	+	+	+++
7	wartość potencjału ekonomicznego	++	+++	+	+
8	wartość (konserwatorska) zachowania funkcji	++	+	+	+++
9	wartość przydatności edukacyjnej	+++	+	+	+++
10	wartość użyteczności społecznej	+++	++	+	+
11	wartość estetyczna	+++	+	++	+
12	wartość znaczenia politycznego	+++	++	+	++
13	wartość specjalnego znaczenia, np. różnorodności i atrakcyjności krajobrazu kulturowego	++	++	+	+++

Te spowinowacone konteksty przenikają się nierównomiernie, co wyraziłem za pomocą plusów, pokazując dynamiczny i zarazem zrównoważony charakter tej metody waloryzacji. Waloryzowanie, czyli **ocena wartości dobra kultury**, jest przedsięwzięciem złożonym i niedającym się zrealizować *ad hoc*. Rozbudowane zasoby wiedzy i specjalizacja badawcza wymagają współpracy rozmaitych ekspertów wielu dyscyplin. Zaproponowana metoda wykorzystuje narzędzia badawcze z repertuaru antropologii, archeologii, architektury, ekologii, ekonomii, etnologii, filozofii (estetyka, etyka), historii, konserwatorstwa, kulturoznawstwa, inżynierii, polityki, przyrodoznawstwa, psychologii, socjologii, sztuki, techniki, turystyki, urbanistyki, zabytkoznawstwa, zarządzania. Wynik takiej waloryzacji, jakkolwiek byłaby złożona i kompromisowa, jest jedynie środkiem pomocniczym w podejmowaniu decyzji prawno-administracyjnych. Zrównoważone zarządzanie dziedzictwem kultury w Polsce jest wyzwaniem dla służb konserwatorskich i wszystkich interesariuszy jego zasobów.

Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską⁵¹ jest najnowszym, ważnym międzynarodowym dokumentem, w którym możemy poszukiwać odniesień do zrównoważonego rozwoju. W angielskojęzycznej wersji znajdujemy trzykrotnie⁵² przywołanie tego pojęcia: w art. 2 p. 3 (w tymże samym paragrafie czytamy, iż Unia „szanuje swoją bogatą różnorodność kulturową i językową oraz czuwa nad ochroną i rozwojem dziedzictwa kulturowego Europy”) i p. 5 oraz w art. 10a p. 2f. Poświadczą to, iż **idea zrównoważonego rozwoju**, chociaż już ponad 20-letnia, nadal jest żywa i obejmuje swoim zakresem dziedzictwo kultury. Wprawdzie sprawy zrównoważonego wykorzystania zasobów dziedzictwa kultury i zachowania ich wartości dla przyszłych pokoleń nie są remedium na wszystkie problemy,

jakie stwarza rozwój cywilizacji, ale warto zauważyć ten potencjał możliwości. Wytyczne UNESCO kilkanaście razy przywołują zrównoważony rozwój⁵³. Według Konwencji z Faro⁵⁴ nie jest dziś wykluczone z zasobów dziedzictwa kultury *a priori*, natomiast w praktyce godzimy się ze stwierdzeniem, iż nie wszystko może trwać i przetrwać, gdyż podlega nieustającej przemianie – postępowi i rozwojowi. Co zatem powinno trwać, przetrwać, zostać zachowane dla przyszłych pokoleń – jako wynik kompetentnych decyzji i właściwego podejścia konserwatorów i jako rezultat zrównoważonego zarządzania dziedzictwem? Odpowiedź powinna wynikać z prawidłowo przeprowadzonej waloryzacji – codziennego narzędzia pracy zabytkoznawcy i konserwatora, prostego w użyciu i z jednoznaczną instrukcją stosowania. Ale problematyka waloryzacji jest nader złożona, co ukazuje zbiór artykułów z konferencji zorganizowanej we Florencji w 2007 r., gdzie wybitni specjaliści o światowej renomie dołożyli swoje przyczynki, jednakowoż nie oferując usystematyzowanej i kompletnej metodyki...⁵⁵

Zrównoważone zarządzanie zasobami dziedzictwa kultury może być przedmiotem planowania, realizacji oraz oceny. Korzystając z instrumentarium zrównoważonego rozwoju, proponuję w tabeli 4 zestaw wskaźników zrównoważenia pozwalających mierzyć i oceniać **stopień zrównoważenia danego projektu konserwatorskiego**⁵⁶ albo audyt instytucji odpowiedzialnej za gospodarowanie zasobami dóbr kultury. Grupuję je zgodnie z koncepcją kanoniczną w 3 filary – zespół spraw społecznych, zespół spraw ekonomicznych i zespół spraw środowiska naturalnego; proponuję także czwarty filar – zespół spraw dziedzictwa kultury, pamiętając, iż koncepcja zrównoważonego rozwoju sama w sobie jest dynamiczna, pozostająca w zgodzie z rzeczywistością, a ta jest w stanie ustawicznych przemian.

Tabela 4. Wskaźniki zrównoważenia projektów konserwatorskich

Lp.	Nazwa wskaźnika	Interpretacja
I. Sprawy jednostki, społeczności i społeczeństwa		
1	możliwości integracyjne	przestrzenie, tereny i pomieszczenia obiektów dziedzictwa udostępniane publicznie służą integracji społeczności lokalnych
2	poczucie bezpieczeństwa	likwidacja pustostanów poprzez realizację projektów konserwatorskich w obiektach nieużytkowanych zmniejsza sposobność wandalizmu, antyspołecznych zachowań i niekontrolowanego zasiedlania

3	wzmocnienie poczucia tożsamości lokalnej	przywrócenie dostępności publicznej do porzuconego obiektu dziedzictwa upowszechnia wiedzę o nim w kontekście historii, gospodarki, polityki itp. jako wyznacznika lokalnej identyfikacji tożsamościowej oraz „przedmiotu dumy”
4	partycypacja społeczna w zarządzaniu zasobami dziedzictwa	czynne włączenie w realizację projektów konserwatorskich i sprawowanie opieki nad zabytkami
5	rozwiązanie palących potrzeb społeczności lokalnej	projekty konserwatorskie i adaptacja obiektów dziedzictwa na cele lokalne społecznie użyteczne
II. Sprawy gospodarcze		
6	tworzenie nowych miejsc pracy	bezpośrednie i pośrednie skutki kreowania atrakcji turystycznej w obiekcie dziedzictwa
7	intensyfikacja obrotu płatniczego	bezpośrednie skutki oferowania markowego produktu turystycznego w obiekcie dziedzictwa
8	rozwój sektora prywatnego	udostępnianie gminnych lub państwowych nieruchomości z zasobu dziedzictwa do prowadzenia działalności gospodarczej
9	wzrost wartości nieruchomości	rewitalizacja terenów i rehabilitacja obiektów nieużytkowanych zwiększa cenę sąsiednich nieruchomości
10	zmiana nawyków transportowych	poprawa mobilności poprzez rozwój lokalnego transportu publicznego do miejsc atrakcji turystycznej
III. Sprawy środowiska naturalnego		
11	poprawa walorów krajobrazowych	realizacja projektów konserwatorskich w obiektach nieużytkowanych eliminuje widoczne i demoralizujące objawy destrukcji i niegospodarności
12	wykorzystanie energii wbudowanej	wtórne użycie zachowanej substancji poprzemysłowej oszczędza energię niezbędną do wzniesienia nowego obiektu
13	zmniejszenie ilości odpadów	wtórne użycie zachowanej substancji poprzemysłowej zmniejsza ilość odpadów, które powstałyby przy obiekcie nowo wznoszonym
14	poprawa gospodarki wodnej	ujęcie wód opadowych na terenach i obiektach (dachy) nieużytkowanych do wtórnego obiegu
15	wspomaganie bioróżnorodności	identyfikacja roślinności endemicznej związanej z danym obiektem dziedzictwa w ramach projektu zintegrowanej konserwacji
IV. Sprawy dziedzictwa kultury		
16	wzrost zasobów dziedzictwa	realizacja projektu konserwatorskiego zachowuje (konserwuje) i przywraca (rewaloryzuje) wszystkie wartości kulturalne danego zasobu
17	upowszechnienie wartości dziedzictwa	realizacji projektu konserwatorskiego towarzyszą jego promocja oraz popularyzacja wszystkich wartości kulturalnych danego zasobu dziedzictwa
18	popularyzacja lokalnych zasobów dziedzictwa	kreowanie marki lokalnych zasobów dziedzictwa kultury jako „produktu flagowego”, kojarzonego z danym miejscem jako unikatowy i charakterystyczny

19	wykorzystanie zasobów dziedzictwa	zrewaloryzowany obiekt dziedzictwa powiększa zasób wiedzy o dziedzictwie o nowe fenomeny, np. kulinaria, wyroby ginące, umiejętności zanikające, miejsca niezwykłe
20	korzyści profesjonalnego środowiska konserwatorów-restauratorów zabytków	każdy projekt konserwatorski służy środowisku konserwatorskiemu jako przedmiot badań, samokształcenia, zdobywania doświadczeń zawodowych, powiększania zasobów wiedzy oraz zarobkowania

Na podstawie powyższych zapisów można sporządzić listę pytań (kwestionariusz oceny), na które punktowane odpowiedzi pozwolą ocenić stopień zrównoważenia danego projektu konserwatorskiego lub wyłonić spośród kilku ofert robót konserwatorsko-restauratorskich tę najbardziej zrównoważoną. W podobny sposób można również ocenić projekty zrealizowane.

Przedsięwzięciom i decyzjom Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO przyświecają wytyczne na najbliższe lata cele strategiczne⁵⁷, którymi są:

- wzmocnienie wiarygodności Listy Światowego Dziedzictwa,
- zapewnienie efektywnej konserwacji zasobów dziedzictwa światowego,
- promowanie skutecznej rozbudowy potencjału krajów uczestniczących,
- poprawa publicznego zainteresowania, zaangażowania i wsparcia dziedzictwa światowego poprzez techniki komunikacji,
- wzmocnienie roli społeczności w stosowaniu Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego.

Przenoszenie intencji wyrażonych w międzynarodowych dokumentach o dziedzictwie światowym na rodzimy grunt regionalny i lokalny nieustannie przyświecało moim rozważaniom, zatem i teraz sformułuję kilka analogicznych postulatów:

- usprawnijmy przydatność rejestru oraz gminnych ewidencji zabytków poprzez zastosowanie metodycznie poprawnej waloryzacji zasobu oraz precyzyjnego opisu przedmiotu i zakresu ochrony;
- zapewnijmy skuteczne zachowanie różnorodności zasobów dziedzictwa kultury, w tym dziedzictwa techniki;
- uaktywnijmy doradztwo i poradnictwo instytucjonalne na rzecz indywidualnych potrzeb tych interesariuszy, którym bliskie są sprawy zachowania dziedzictwa kultury dla przyszłych pokoleń;
- popularyzujmy dziedzictwo techniki, wykorzystując możliwości elektronicznych technik informacji i komunikacji;

- wspierajmy uczestnictwo społeczne w ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w tym organizacje pozarządowe skupiające miłośników dziedzictwa przemysłu, unikatowych budowli inżynierskich i artefaktów technicznych.

Niech stanie się to przesłaniem ku strategii zrównoważonego zarządzania zasobami dziedzictwa kultury w ich otoczeniu najbliższym – pośród społeczności lokalnych i w ich gremiach przedstawicielskich.

Na koniec wypada nawiązać do tytułu i wyjaśnić koncepcję owej całości, której częścią jest dziedzictwo techniki⁵⁸. „Technika, jaką uprawiamy, nosi nasze ludzkie (i ziemskie) piętno. Ludzkie, bo uprawiamy ją w celu zaspokajania naszych ludzkich potrzeb (czy zachcianek), zgodnie z naszą wolą... Ludzkie także dlatego, bo istotne cechy (np. rozmiary) wielu jej wytworów są dostosowane do wymiarów ludzkiego ciała. (...) Ma też, oczywiście, ziemskie piętno, gdyż powstały w ziemskiej rzeczywistości z ziemskich surowców, ale ludzkie piętno jest dominujące, gdyż człowiek decyduje o kształcie i charakterze wytworów techniki i dysponuje w tym względzie sporą swobodą wyboru”⁵⁹. Swobodę wyboru ma także człowiek – interesariusz zasobów dziedzictwa kultury. Zaś kulturę trudno zdefiniować, ponieważ jest „zawsze symboliczna, gdyż wszystkie zachowania i ich artefakty można i należy interpretować w kontekście odpowiednich segmentów wiedzy, będących zawsze modelem »dla« działań. Jest tak zarówno wtedy, gdy pochylił się nad układem przestrzennym wiejskiej zagrody lub osady afrykańskiej, nad symbolicznymi sensami zawartymi w kościelnej architekturze gotyku, jak i wówczas, gdy pragniemy przeniknąć ową tajemnicę kultury ukrytą w znakach, symbolach i metaforach językowych. Porządek materialny kultury jest także porządkiem symbolicznym, gdyż daje się interpretować w terminologii tego drugiego”⁶⁰. Podczas swoich wieloletnich studiów i badań nad dziedzictwem techniki, a szczególnie inżynierii budowlanej, z uwagą, a czasem i ze smutkiem pochylałem się nad oplakany stan tych „dzieł niepięknych”... Stwierdziłem, iż **metodyczna waloryzacja**

jest głównym składnikiem zrównoważonego zarządzania zasobami materialnego i niematerialnego dziedzictwa kultury, zgodnego z zasadą służebności wobec społeczeństwa i jego potrzeb oraz zapewniającego zachowanie różnorodności tych zasobów, a także ich wszystkich wartości dla obecnego i przyszłych pokoleń. Zauważmy, iż ową różnorodność tworzy także dziedzictwo techniki, którego nie powinno zabraknąć w polskim krajobrazie kulturowym – wszak jest ono częścią naszej narodowej i europejskiej kultury.

Dr inż. Waldemar J. Affelt jest absolwentem Studium Podyplomowego Konserwacji Zabytków Architektury Politechniki Warszawskiej oraz Centro Europeo per la Conservazione di Venezia (Włochy); Summer School on European Conservation, English Heritage

Przypisy

1. W.J. Burszta, W. Kuligowski, *Sequel, dalsze przygody kultury w globalnym świecie*, Warszawa 2005.
2. Remont konserwatorski jest to każde przedsięwzięcie inwestycyjne dotyczące nieruchomości zasobu dziedzictwa kulturowego, które powinno uwzględniać zarówno postanowienia Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, jak i Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wraz z rozporządzeniami związanymi.
3. Zob. W.J. Affelt, *Dziedzictwo techniki jako część kultury. Część I. W nurcie rozwoju zrównoważonego*, „Ochrona Zabytków” 2008, nr 4, s. 75, gdzie jest mowa o wartościowości nowości wraz z komentarzem Aloisa Riegla.
4. *The protection and conservation of the industrial, technical and civil engineering heritage of Europe*, „Council of Europe Recommendation”, R (90) 20, 1990; <https://wcd.coe.int/com.instranet.InstraServlet?command=com.instranet.CmdBlobGet&InstranetImage=570715&SecMode=1&DocId=592694&Usage=2>
5. Interpretacja skutków transformacji zależy od przyjętych kryteriów i może mieć charakter ideologiczny, polityczny, gospodarczy, społeczny, środowiskowy, energetyczny, kulturalny, cywilizacyjny, globalny, regionalny, lokalny, filozoficzny (historia idei) itp.
6. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), utworzona przez Józefa Stalina w 1949 r. w odpowiedzi na tzw. Plan Marshalla; tworzyło ją 8 krajów demokracji ludowej; rozwiązana 28 czerwca 1991 r.
7. Ustawa z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r., Nr 208, poz. 2128).
8. Ustawa z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. z 2000 r., Nr 84, poz. 948).
9. Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego (Dz.U. z 2004 r., Nr 163, poz. 1711 z późn. zm.).

(Wielka Brytania); European Commission Advanced Study Course „Cultural Heritage Protection in a Sustainable Society”, The UCL Centre for Sustainable Heritage (Wielka Brytania). Jest organizatorem i sekretarzem naukowym międzynarodowych konferencji na Politechnice Gdańskiej na temat dziedzictwa przemysłu (1993, 1995), inżynierii (1999) i techniki (2005), a od 1998 r. wykłada tam przedmiot autorski „Kulturotwórcze aspekty budownictwa”; jest także moderatorem warsztatów konserwatorskich „UNESCO International Summer School on the Preservation of Cultural Heritage” w Zamościu. Specjalista Forum UNESCO „University and Heritage”, członek ICOMOS i TICCIH, autor ponad 100 publikacji, m.in. książki *Dziedzictwo w budownictwie, albo o obiektach budowlanych jako dobrach kultury ksiąg dziesięć* (Gdańsk 1999). W pracy naukowo-badawczej zajmuje się metodyką zabytkoznawczej analizy wartościującej oraz zrównoważonego zarządzania zasobami dziedzictwa techniki.

10. *The Nizhny Tagil Charter for the Industrial Heritage*, The International Committee for Conservation of the Industrial Heritage (TICCIH), 2003; http://www.mnactec.cat/ticcih/industrial_heritage.htm
11. Nazwy według *Klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych w badaniach statystycznych*, „Sprawy Nauki” 2008, Nr 12/141.
12. Przykłady według Uchwały Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów z dnia 24 października 2005 r. (MP z 2005 r., Nr 79, poz. 1120); <http://www.lex.com.pl/serwis/mp/2005/1120.htm>
13. L. Dyczewski, D. Wadowski, *Tożsamość polska w odmiennych kontekstach*, Lublin 2009, s. 5.
14. Z. Bauman, *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańsk 2007, s. 18.
15. Tamże, s. 30.
16. Ustawa o samorządzie województwa z dnia 5 maja 1998 r. (Dz.U. z 1998 r., Nr 91, poz. 576).
17. Zob. Z.W. Dudek, *Tożsamość graniczna a doświadczenie transkulturowe*, [w:] *Psychologia kultury*, Warszawa 2005, s. 214.
18. Zob. M. Świątkiewicz-Mośny, *Tożsamość napiętnowana*, tamże, s. 91.
19. Zob. *My wrocławianie. Społeczna przestrzeń miasta*, P. Żak, J. Pluta (red.), Wrocław 2006.
20. Zob. B. Orłowski, *Historia techniki polskiej*, Radom 2006.
21. Status Pomnika Historii zabytkom i parkom kulturowym nadaje w drodze rozporządzenia prezydent RP na wniosek ministra kultury i dziedzictwa narodowego; wśród 36 Pomników Historii 7 można uznać za zabytki techniki: rezerwat archeologiczny Biskupin, Kanał Augustowski, kopalnia soli w Bochni, kopalnia soli w Wieliczce, podziemia zabytkowej kopalni rud srebronośnych oraz sztolni „Czarnego Pstrąga” w Tarnowskich Górach, kopalnie krzemienia z okresu neolitu w Krzemionkach k. Ostrowca Świętokrzyskiego, Hala Stulecia we Wrocławiu.
22. <http://www.mk.gov.pl/en/splosno/novice/news/article/2104/5346/?cHash=1854cfa65a>

23. (km), *Stoczniowy warsztat Waleśy w Muzeum Nobla*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 27 kwietnia 2009 r.; http://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/news.php?id_news=32627
24. Grzegorz Klaman, profil artysty; http://independent.pl/klaman_grzegorz
25. Więcej o problemach zachowania dziedzictwa stoczniowego w Gdańsku [w:] W.J. Affelt, *Stocznia Gdańska - rewitalizacja pamięci czy obiektu?*, [w:] *Dziedzictwo postindustrialne i jego kulturotwórcza rola*, S. Januszewski (red.), Warszawa 2009, s. 27-76; zobacz także: A. Wojewoda, *Stocznia Gdańska - dziedzictwo niechciane*; <http://obieg.pl/teksty/15603>
26. Zob. <http://www.minrol.gov.pl/DesktopDefault.aspx?TabOrgId=1516>
27. Zob. B. Orłowski, *Fenomen turystyki industrialnej*, Pułtusk 2008.
28. European Route of Industrial Heritage (ERIH); <http://www.erih.net/topmenu/about-erih.html>
29. Wartościowanie społeczno-ekonomiczne zasobów dziedzictwa powinno uwzględniać wojewódzkie Regionalne Programy Operacyjne oraz Strategię Rozwoju Kraju i Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007-2013.
30. Tę koncepcję wartości estetycznej oparłem na publikacjach przede wszystkim prof. Marii Gołaszewskiej.
31. *Quebec Declaration on the preservation of the spirit of the place*, Québec, Canada, 2008; http://www.international.icomos.org/quebec2008/quebec_declaration/pdf/GA16_Quebec_Declaration_Final_EN.pdf
32. Zob. W.J. Affelt, *Estetyka zabytku budownictwa jako użycie dla jego adaptacji*, [w:] *Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych*, B. Szmygin (red.), Warszawa-Lublin 2009.
33. *ICOMOS Charter on the Interpretation and Presentation of Cultural Heritage Sites*, Québec (Canada) 2008; http://www.international.icomos.org/charters/interpretation_e.pdf
34. Tamże.
35. Zob. serię materiałów pokonferencyjnych o dziedzictwie przemysłu wydawanych corocznie od 2004 r. przez Urząd Miejski w Zabrzu oraz Górnośląską Wyższą Szkołę Handlową im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach; także publikacje Fundacji „Otwarte Muzeum Techniki” z Wrocławia; <http://www.nadbor.pwr.wroc.pl/cms/index.php>
36. W 1957 r. Freeman Tilden (1883-1980) wydał książeczkę pt. *Interpreting Our Heritage* na potrzeby amerykańskiej instytucji rządowej National Park Service, sprawującej nadzór nad parkami narodowymi i obiektami zabytkowymi, w której podał 6 lapidarnych zasad komunikacji między przewodnikiem a wycieczkowniczym. Zasady te weszły do kanonu kształcenia przewodników; podaje je we własnej interpretacji.
37. Zob. J. Purchla, *Dilemma of Post-Totalitarian Heritage (Polish Experience)*, [w:] *Values and Criteria in Heritage Conservation*, Firenze 2008, s. 363-371.
38. <http://www.unaoc.org/>
39. Zob. *Zabytkowy Most Tczewski. Konteksty*, W.J. Affelt (red.), Pelplin 2009.
40. Zob. W.J. Affelt, *Salina Ciechocińska - zabytek przemysłu rangi światowej*, [w:] *Dziedzictwo przemysłowe jako strategia rozwoju innowacyjnej gospodarki*, T. Burzyński (red.), Katowice 2007, s. 175-182.
41. Zob. W.J. Affelt, A. Nocna, *Ciechociński Park Zdrowia, czyli miniatura morza południowego (1932-2001)*, [w:] *Modernizm w Gdyni. Modernizm w Europie. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona*, M.J. Soltysik, R. Hirsch (red.), Gdynia 2008, s. 143-148.
42. W.J. Affelt, *Dzieła inżynierii w krajobrazie delty Wisły*, [w:] *Inżynieryjne problemy odnowy staromiejskich zespołów zabytkowych REW-INŻ'2006*, Z. Janowski, J. Szpak, K. Chudyba (red.), T. 2, Kraków 2006, s. 7-18.
43. Przykładem efektywnego współdziałania różnych interesariuszy, chociaż bez powoływania się na ideę zrównoważonego, rozwoju jest Muzeum Techniki „Fryszernia” w Maleńcu, gdzie z popadającego w ruinę zakładu przemysłowego uczyniono nie tylko atrakcję turystyczną, ale również ważny ośrodek edukacji kulturalnej i ochrony dziedzictwa techniki regionu; <http://www.maleniec.powiat.konskie.pl/history.php>
44. D. Bernfeld, *Safeguarding Derelict Industrial Buildings: the Creation of the European Network of Museums Disused Industrial Buildings*, [w:] *Water and Heritage*, R. Bruttomesso (ed.), 1999, s. 122.
45. Stenogram dostępny na stronie: <http://www.senat.gov.pl/k5/kom/kksp/2004/073ksp.htm>
46. *Declaration of ICOMOS Marketing the 50th Anniversary of the Universal Declaration of Human Rights*, Stockholm, September 11th, 1998; http://www.international.icomos.org/charters/stocdec_e.htm
47. *Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society*, otwarta do przystąpienia 27 października 2005 r. w Faro; <http://conventions.coe.int/Treaty/Commun/QueVoulezVous.asp?NT=199&CM=8&CL=ENG>
48. Swoje obserwacje dydaktyczne i refleksje opublikowałem w materiałach Kongresu Kultury Polskiej 2000, zob. *Debaty problemowe. Ochrona dziedzictwa kultury*, S. Bednarek, S. Omelaniuk, A. Tyszcza, A. Zieliński (red.), Wrocław-Warszawa 2002, s. 222-224, oraz w kolejnych tomach monografii poświęconych społeczeństwu informacyjnemu opublikowanych przez Wydział Nauk Społecznych Stosowanych AGH w Krakowie w latach 2002, 2004, 2006, 2008. Zob. także W.J. Affelt, *Edukacja kulturalna inżynierów - doświadczenia gdańskie*, [w:] *Dylematy edukacji artystycznej*, T. 2, *Edukacja artystyczna a potencjał twórczy człowieka*, W. Limont, K. Nielek-Zawadzka (red.), Kraków 2006, s. 298-319.
49. Zob. W.J. Affelt, *Dziedzictwo w budownictwie, albo o obiektach budowlanych jako dobrach kultury ksiąg dziesięć*, Gdańsk 1999.
50. *Jakiej kultury Polacy potrzebują i czy edukacja kulturalna im ją zapewni?*; [http://www.kongreskultury.pl/library/File/Raportedu/edukacja_kult_raport_w.pelna\(1\).pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/Raportedu/edukacja_kult_raport_w.pelna(1).pdf)
51. Treaty of Lisbon amending the Treaty on European Union and the Treaty establishing the European Community.
52. W oficjalnej wersji polskojęzycznej pojęcie *sustainable development* przetłumaczono jako „trwały rozwój”.
53. *Operational Guidelines for the Implementation of the World Heritage Convention*; <http://whc.unesco.org/archive/opguide08-en.pdf>
54. *Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society...*, jw.
55. *Values and Criteria in Heritage Conservation. Proceedings of the International Conference*, Florence, March 2nd-4th 2007, Firenze 2008.
56. Projekt konserwatorski jest to każdy akt konserwacji-restauracji (porównaj przyp. 2) realizowany na podstawie prawidłowo opracowanej i zatwierdzonej dokumentacji, w tym ewentualnego

projektu budowlanego, zgodnie z Ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane.

57. Koncepcję celów strategicznych w dokumentach Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO nazwano „5Cs”, gdyż obejmują one kolejno: *credibility, conservation, capacity-building, communication, communities*; <http://unesdoc.unesco.org/images/0018/001837/183716e.pdf>

58. Tytuł tego artykułu nawiązuje do książeczki prof. Adama Synowieckiego (1929-2000): A. Synowiecki, *Przyrodznawstwo*

– *dzieło ludzi i cząstka kultury. Wokół antropologicznej teorii wiedzy*; Gdańsk 1998; przez dziesiątki lat oswajał On gdańskie środowisko politechniczne z humanistyką, a ja miałem szczęście słuchać Jego wykładów, a później uczestniczyć w Jego seminarium doktoranckim z filozofii nauki oraz współpracować z Nim w redakcji „Pisma PG”.

59. B. Orłowski, *Powszechna historia techniki*, Warszawa 2010.

60. W.J. Burszta, *Świat jako więzienie kultury. Pomyslenia*, Warszawa 2008, s. 165.

THE HERITAGE OF TECHNOLOGY AS A PARTICLE OF CULTURE

Part II. Towards Sustainable Heritage

The article is a continuation of the author's *Dziedzictwo techniki jako cząstka kultury. Część I. W nurcie rozwoju zrównoważonego* (The Heritage of Technology as a Particle of Culture. Part I. Within the Sustainable Development Current, "Ochrona Zabytków", no. 4/2008, pp. 60-84). Mention is made of the transformation inaugurated in Poland at the beginning of the 1990s and resulting in the emergence of useless post-industrial resources, the liquidation of state agricultural enterprises (PGR) as well as the appearance of vacant buildings due to the restructuralisation of the Armed Forces of the Polish Republic and the Polish State Rail, often encompassing monuments and sites listed in the register of historical monuments.

The prime part of the article is a presentation of a monument-related analysis assessing historical monuments of technology, especially the immovable variant, based on a canon of 12 defined values comprising a set of cultural values (social identity, authenticity, integrity, uniqueness, historical and artistic value) pertaining to the past of the given heritage resource, and a collection of socioeconomic values (social usefulness, functional sustainability, economical, educational, aesthetic and political value) expressing contemporary reality as well as anticipating the requirements of future generations. Special attention has been devoted to questions that up to now have been appearing incidentally in the Polish valorisation of technological culture, such as the assorted aspects of social identity, aesthetics and politics. Moreover, the author proposed an additional value of special importance (e.g. the world of creative ingenuity; an illustration of important transformations in the development of technology, industry and engineering; exceptional evidence of technical artisan tradition, existing in present-day or past socioeconomic formations; an outstanding instance

of a complex of technical objects or an industrial landscape, illustrating a meaningful stage in local or regional economic history; an essential component of the cultural diversity of a location or a landscape; a special example of the utilisation of natural resources, typical for a given site threatened with irreversible changes), in this way guaranteeing the open character of the proposed methods in contrast to a certain limited arbitrariness of specialist assessments, based on only three values mentioned in the Polish statute on the protection of historical monuments, i.e. historical, artistic and scientific. The article contains numerous interpretation examples from the Polish resources of historical buildings and complexes.

The author introduced the concept of the stakeholders of technological heritage and discussed their potential interest in conservation as part of projects for revitalisation, renovation and revalorisation. While doing so, he indicated the crucial factors of impact upon attitudes or views concerning heritage resources, such as the perception of the values of cultural property, pertinent knowledge, a willingness to become acquainted with them or, on the contrary, a dislike of the past and a tendency to ignore its various issues. Mention has been made of fundamental international documents concerning stands in relation to the preservation of the technological heritage. An interpretation of the values of such heritage resources has been referred to the so-called three pillars of sustainable development, adding a fourth one, namely, culture. The author also suggested a list of twenty indicators of the evaluation of a sustainable conservation project. Upon the basis of the strategic targets of the UNESCO World Heritage Committee (the so-called "5Cs" conception) the article ends with the formulation of five postulates for rendering the Polish system of the protection of technological monuments more efficient.